

Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Rafał Rukat: Pozycztelnicze formy pracy w podhalańskich bibliotekach – 4
Virginija Švedienė: Zachęcanie do czytania w bibliotekach publicznych Litwy – 10

O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Memling w komiksie... (Iwona Joć-Adamkowicz, Grzegorz Grzenkowicz) – 14

SPRAWOZDANIA I RELACJE

Kongres IFLA 2017 we Wrocławiu (Anita Rucioch-Golek, Andrzej Tyws) – 18
Bibliografie regionalne – w kręgu historii i współczesności (Grzegorz Grzenkowicz) – 22
II Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych (Anna Walska-Golowska, Marta Truszczyńska) – 26
Organizacja i recepcja treści w środowisku cyfrowym (Przemysław Kasperkiewicz) – 29

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W PRACY BIBLIOTEKARZA.

DOŚWIADCZENIA I PRAKTYKA

Organizowanie ochrony danych w małej bibliotece (Sylwia Czub-Kielczewska) – 32

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 35

PRAWO BIBLIOTECZNE

Biblioteki a restytucja dóbr kultury (Rafał Gola) – 37

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Barbara Kutyna (Stanisława Mazur) – 40

Z ŻYCIA SBP

Jubileuszowa konferencja „Bibliotekarz wczoraj i dziś” • W setną rocznicę powstania SBP • Konferencja Jubileuszowa „Aktywni i kreatywni” • Jubileusz 100-lecia SBP (Marzena Przybysz) – 41

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 17, 31

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Rafał Rukat: Forms of Work Beyond Readership in Podhale Libraries – 4

Virginija Švedienė: Promotion of Reading in Lithuanian Public Libraries – 10

ON LIBRARIES IN THE PRESS

Memling in a Comic Book... (Iwona Joć-Adamkiewicz, Grzegorz Grzenkiewicz) – 14

EVENTS AND REPORTS

IFLA WLIC Kongres 2017 in Wrocław (Anita Rucioch-Golek, Andrzej Tyws) – 18

Regional Bibliographies – In the Circle of History and the Present (Grzegorz Grzenkiewicz) – 22

II New National Forum of Pedagogical Libraries (Anna Walska-Golowska, Marta Truszczyńska) – 26

Organization and Reception of Content in Digital Environment (Przemysław Kasperkiewicz) – 29

PERSONAL DATA PROTECTION IN THE WORK OF LIBRARIANS

EXPERIENCE AND PRACTICE

Organization of Data Protection in a Small Library (Sylvia Czub-Kielczewska) – 32

REVIEW OF PUBLICATIONS

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 35

LIBRARY LAW

Libraries and the Restitution of Cultural Goods (Rafał Golat) – 37

OBITUARIES

Barbara Kutyna (Stanisława Mazur) – 40

FROM THE PLA

Jubilee Conference “Librarian Yesterday and Today” • On the 100th Anniversary of the PLA Foundation • Jubilee Conference “Active and Creative” • 100th Anniversary of the PLA (Marzena Przybysz) – 41

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 17, 31

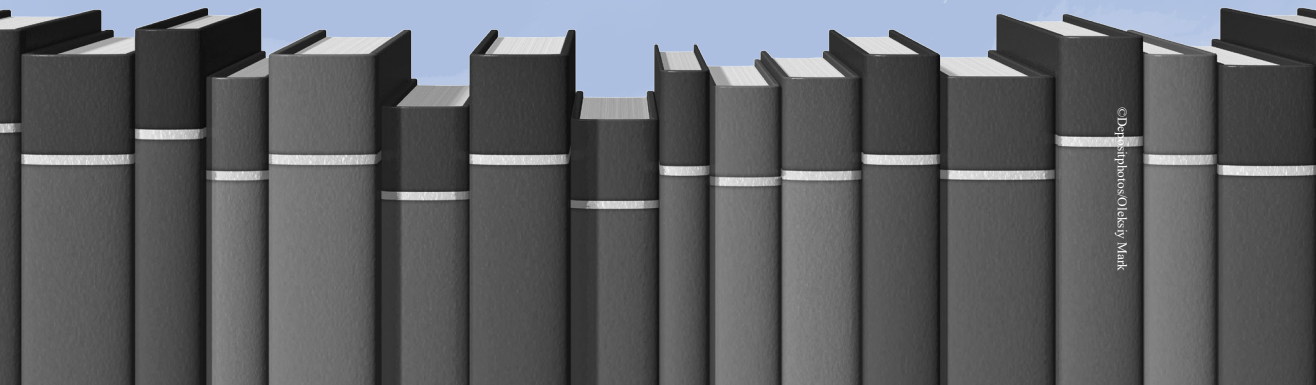
Od Redaktora

Szanowni Państwo,
Drodzy Czytelnicy,

Listopadowy numer „Bibliotekarza” rozpoczynamy tekstem w dziale „Artykuły” autorstwa Rafała Rukata z Biblioteki Narodowej *Pozaczytelnicze formy pracy w podhalańskich bibliotekach*, prezentującym wnioski z badań etnograficznych zrealizowanych w latach 2016-2017. Obserwacje i wywiady przeprowadzone przez autora, który współpracował z bibliotekarkami w codziennych ich obowiązkach oraz podczas organizacji różnych bibliotecznych wydarzeń kulturalnych potwierdziły tezę, iż pozaczytelnicze biblioteczne działania mają ogromne znaczenie dla roli biblioteki w środowisku lokalnym, co wpływa także na poziom czytelnictwa. Drugi tekst *Zachęcanie do czytania w bibliotekach publicznych Litwy* Virginie Švedienė z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Poniewieżu przedstawia różne inicjatywy promujące czytelnictwo. Autorka zwraca uwagę na zaangażowanie władz Litwy we wspieraniu działalności bibliotek i wynikających z tego korzyści. W podsumowaniu stwierdza, iż różnorodność akcji i działań prowadzonych przez litewskie biblioteki i organizacje bibliotekarskie, którym przyswiewca hasło „Czytanie to przyjemność...” jest imponująca. W dziale „Sprawozdania i relacje” pod hasłem *Kongres IFLA 2017 we Wrocławiu* przedstawiamy dwa teksty. Autorką pierwszego *Mój Kongres czyli dlaczego było warto* jest Anita Rucioch-Gólek z Biblioteki Publicznej w Zbąszyniu, która dzieli się swoimi refleksjami z uczestnictwa w Kongresie IFLA, dzięki uzyskaniu stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Drugi tekst *Spotkania w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej* Andrzeja Tywsa podsumowuje wizytę uczestników IFLA we wrocławskiej księżnicy, przedstawia wrażenia gospodarzy oraz odczucia gości, ich zainteresowanie działalnością biblioteki, ale również jej wyglądem, organizacją pracy, codziennym funkcjonowaniem. Kolejne teksty są relacjami z konferencji. Artykuł autorstwa Grzegorza Grzegorzewicza *Bibliografie regionalne - w kręgu historii i współczesności* omawia konferencję Zespołu Bibliografii Regionalnej ZG SBP, która odbyła się w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku w czerwcu 2017 r. Tekst zatytułowany *II Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych* Anny Walskiej-Golowskiej i Marty Truszczyńskiej z Pedagogicznej Biblioteki Pedagogicznej w Krakowie to relacja z konferencji o roli biblioteki pedagogicznej w upowszechnianiu nowych technologii w edukacji. Ostatni artykuł *Organizacja i recepcja treści w środowisku cyfrowym* Przemysława Kasperkiewicza przedstawia tematykę naukowej konferencji dotyczącej nowych technologii i możliwości korzystania z nich, która odbyła się w Katowicach. W dziale „Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza” prezentujemy kolejny artykuł Sylwii Czub-Kielczewskiej, tym razem poświęcony organizowaniu ochrony danych w małej bibliotece. W dziale „Prawo biblioteczne” proponujemy tekst Rafała Golata *Biblioteki a restytucja dóbr kultury*.

Numer „Bibliotekarza” uzupełniają: „O bibliotekach w prasie”, „Z życia SBP”, „W kilku słowach”, a także „Postaktualia” Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanowicz



Pozaczytelnicze formy pracy w podhalańskich bibliotekach

wnioski z badań etnograficznych

Jest lipiec 2016 r., stojące pośrodku białodunajeckiej biblioteki publicznej drewniane krosno gromadzi wokół siebie grupkę dzieci i młodzieży oraz kilka dorosłych kobiet. W jednej z nich nietrudno rozpoznać instruktorkę. Udziela ona porad chłopcu niezgrabnie przeprowadzającemu wąski pas materiału przez przesmyk. Nie tylko on wysłuchuje ich z uwagą. Każdy czeka na „swoją kolej” by dołożyć kilka warstw do powstającego w ten sposób kolorowego chodnika. Instruktorka upewniwszy się, że kolejny tkacz dobrze sobie radzi, podchodzi do innej grupy kobiet, czekającej na nią przy podłużnym stole z czasopismami. „Newsweeki”, „Tygodniki Podhalańskie” i „Górale Info” zostały odsunięte na bok, a na ich miejsce wyłożono kilka tradycyjnych góralskich chust. Tkaczka z Małego Cichego prowadząca warsztaty zna bowiem także pewną szczególną metodę przyprawiania strzępków do chust i ma właśnie okazję zaprezentować ją koleżankom ze Stowarzyszenia „Kobiety Podhala” oraz kilku przypadkowym obserwatorom, które przyszyły tu w zupełnie innym celu. Nieopodal, przy tym samym stole, 14-letnia dziewczyna przygląda się pracy swojej koleżanki, dzierżącej w rękach małe, artystyczne krosno i ubijającej wełnianą nić wplecioną w osnowę ciężkim trójzębnym widelcem. Pod przeciwległą ścianą pracują komputery. Przy jednym z nich dwaj miejscowi gimnazjaliści starają się przykuć uwagę dwóch poznanych niedawno uczestniczek letnich kolonii jakąś zabawą, ich zdaniem, stroną na Facebooku. Dziewczęta, choć wydają się nieco rozczarowane celem, w jakim zostały tu przyprowadzone, pozostają wierne

swoim towarzyszom i nie dają się namówić paniom przy krosnie na udział w tkaniu chodnika. Na taki udział czekają natomiast pozostali użytkownicy komputerów, którzy tylko tymczasowo zajęli stanowiska opuszczone nagle przez kolegów zainteresowanych krosnem. Zarówno długowłosa nastolatka oglądająca w tej chwili na YouTube film o różnych technikach fryzjerskich, jak i jej o rok starszy brat, pokonujący kolejnych wrogów w grze First-Person Perspective (FPP), oglądają się co jakiś czas, by przekonać się, czy warsztat tkacki został już zwolniony. Ich młodszy o kilka lat braciszek, który zdążył się już wyżyć przy tkaniu, odkrywa w tym czasie tajniki fotografii za pomocą bibliotecznego tabletu. Do tej pory korzystał z niego przede wszystkim do oglądania filmików prezentujących jego wymarzoną grę komputerową. Niedawno został jednak zainspirowany przez kręcącego się właśnie po całej bibliotece etnografa, którego pani Józefa – kierowniczką biblioteki a zarazem prezes „Kobiet Podhala” – poprosiła o robienie zdjęć podczas tego rodzaju wydarzeń. Sama, nie zaprzestając szydełkowania, będącego jeszcze jedną atrakcją odbywających się właśnie warsztatów, omawia sprawę lokalnego klubu piłkarskiego „Biali” Biały Dunajec z jego ówczesnym szefem, przyjacielem i częstym gościem biblioteki – Stanisławem Trebunią-Tutką¹. Ten zaś kątem oka spogląda na bawiącą w książnicy młodzież, wśród której znajdują się trenowani przez niego zawodnicy.

Początkowo warsztaty miały ograniczać się do „pokazów” w tle festiwalu Dunajeckie Granie – imprezy łączącej turniej piłkarski z występami ze-

społów muzycznych. Festiwal właściwie się nie odbył z powodu deszczu (rozegrano tylko mecze) a warsztaty przeniesiono do biblioteki i wydłużono czas ich trwania. Instruktorka przyjeżdżała na miejsce codziennie od poniedziałku do piątku. Skład uczestników, od początku dość płynny (do tkania zachęcano wszystkie osoby odwiedzające bibliotekę, niezależnie od tego, w jakim celu tu przyszły), zmieniał się każdego dnia, choć byli też tacy, którzy przychodzili codziennie i po jakimś czasie sami stawali się instruktorami dla nowo zainteresowanych.

Fakt, że warsztaty odbywały się właśnie w bibliotece, w jej zwyczajnych godzinach pracy, nadał im szczególny charakter. Można sobie wyobrazić, że gdyby odbyły się w innym miejscu, np. w domu kultury, wyznaczono by pewnie konkretne godziny, zebrano listę chętnych uczestników, dookreślono grupę wiekową, do której skierowane są zajęcia, a sam proces nauki tkania miałby pewnie określony porządek: najpierw instruktor pokazuje, tłumaczy, następnie uczestnicy kolejno próbują. Uwaga wszystkich koncentrowałaby się wyłącznie na krośnie, bowiem nauka jego obsługi byłaby jedynym celem zgromadzonych. Tymczasem, stojąc pośrodku biblioteki i będąc dostępnym dla wszystkich ją odwiedzających, warsztat tkacki mógł wzbudzać zupełnie inny rodzaj zainteresowania – niezaplanowanego, nigdzie wcześniej nie zadeklarowanego, zaskakującego swój własny podmiot i będącego także miłą niespodzianką dla tych, którzy o zajęciach wiedzieli. Tak też się stało. Warsztat był zaplanowany z myślą o dorosłych kobietach i nikt nie spodziewał się, że gimnazjaliści obojga płci nagle oderwą się od komputerów i tabletów, zafascynowani drewnianą maszyną i nieznanym im starym rzemiosłem. Było to zaskoczenie na tyle pozytywne, że dorosłe panie dopóty nie siadały za krosnem, dopóki nie upewniły się czy nikt z młodzieży nie ma teraz na to szczególnej ochoty. Wołały raczej upajać się niecodziennym widokiem nastoletnich łobuziaków, którzy porzucili swoje ulubione strzelanki, by z ogromną pasją tkąć materiałowy chodnik lub przyglądać się, jak robią to inni.

Wyłączyć się z udziału w warsztatach można było równie płynnie, jak się do nich włączyć, dlatego sprzyjały one powszechnemu krzątaniu się – niektórzy spróbowawszy swoich sił przy dużym krośnie, brali do ręki szydełko, rozmawiali ze sobą, przyglądali się paniom przy chustach, zaczęli szperać po półkach z książkami itd. Niektórzy też wracali do komputerów. Tam również czekało ich

zaskoczenie. Okazało się, że instruktorka, mimo że jest rówieśniczką ich babć, także zna różne śmieszne filmy na YouTube i może im podpowiedzieć, jak je znaleźć. Prezes „Białych” tymczasem skomentował z uśmiechem wysiłki tkackie swojego piłkarza i opowiedział jak ta praca wyglądała w czasach jego dzieciństwa. Wszystko to tworzyło jakąś wyjątkową atmosferę międzypokoleniowej wymiany: wiedzy, zainteresowań, uwagi. Dla wspomnianego wcześniej etnografa, będącego obserwatorem tych wydarzeń, a także autorem niniejszego artykułu, stało się jasne, dlaczego kierowniczka biblioteki tak bardzo nie lubi, gdy jakiś projekt lub program jest skierowany wyłącznie do określonej grupy wiekowej.

Można by to wszystko przedstawić inaczej. Można po prostu powiedzieć, że w Gminnej Bibliotece Publicznej (GBP) im. Zofii Solarzowej w Białym Dunajcu Stowarzyszenie „Kobiety Podhala” zorganizowało „pokazy proekologiczne” (tak miała brzmieć pierwotna nazwa wydarzenia) w formie warsztatów, w ramach projektu „Podaj dalej”, realizowanego w ramach zadania publicznego „Ekologia i ochrona zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego” dofinansowanego ze środków Województwa Małopolskiego – podobne zresztą sformułowania padły na stronie internetowej biblioteki, choć były tylko komentarzem do barwnego opisu okraszzonego fotografiami.

Można też, odwołując się do GUS-owskiego formularza K-03, powiedzieć, że w ramach „Innych form działalności biblioteki” (dział nr 9) zrealizowano „Inne szkolenia i zajęcia edukacyjne organizowane przez bibliotekę” (wyszczególnienie nr 4) – tak z pewnością przedstawiono sprawę w sprawozdaniu rocznym.

Spośród trzech wymienionych rodzajów opisu, dwa ostatnie są bardziej sformalizowane, a dzięki temu z pewnością bardziej użyteczne w gromadzeniu danych ilościowych, zwłaszcza w skali całego kraju. Być może wielu czytelników niniejszego artykułu stwierdzi nawet, że brzmią bardziej profesjonalnie w porównaniu z pierwszym, rozwlekłym opisem, który mimo aspiracji do reprezentowania pewnej dziedziny nauki, posługuje się zupełnie nienaukowymi i wartościującymi zwrotami, jak np. „łobuziaki”, co pewnie jest opinią jednych (starszych) uczestników wydarzenia o drugich, oraz „wyjątkowa atmosfera” co jest subiektywnym wrażeniem samego autora. Tych wątpliwości nie zaspokoi zapewne wyjaśnienie, że jest to próba wykorzystania na gruncie badań nad biblioteką obecnej od dawna w etnografii metody

gęstego opisu, który celowo nie oddziela faktów od ich interpretacji i z premedytacją umieszcza interpretację autora – nie ukrywającego zresztą własnej subiektywności, a raczej traktującego ją jako integralny element badanej rzeczywistości społecznej – obok interpretacji ludzi, wśród których prowadzi badania. Zdanie, że taki opis pozwoli dotrzeć do głębokiej struktury znaczeń warunkujących interakcję społeczną pozostanie mętne i niezrozumiałe, jeżeli wątpięcemu czytelnikowi nie przedstawi się konkretnych korzyści, które miałyby z niego płynąć. Korzyścią, którą chcę tutaj zaprezentować, jest pewna nowa perspektywa, która może wiele wnieść do dyskusji nad oceną podobnych aktywności w bibliotekach publicznych.

Takich poza czytelnicznych form pracy w podhalańskich bibliotekach jest dziś bardzo wiele. GBP w Białym Dunajcu specjalizuje się szczególnie w kursach i warsztatach. Część z nich koncentruje się wokół lokalnych tradycji, jak np. kurs tańca góralskiego dla dorosłych, warsztaty malowania chust góralskich, przyprawiania do nich strzępków, wyrabiania tradycyjnych spinek, palm wielkanocnych, pieczenia chleba, szycia gorsców itd. Są również działania związane z partycypacją obywatelską, kursy dla sołtysów, radnych, rolników, kurs angielskiego dla osób prowadzących pensjonaty oraz zajęcia z obsługi komputera dla seniorów. Pozostałe biblioteki w powiecie nie pozostają dłużne, choć koncentrują się bardziej na pracy z dziećmi i młodzieżą. Biblioteka Publiczna w Poroninie we współpracy z Helsińską Fundacją Praw Człowieka organizuje festiwal filmów dokumentalnych dot. praw człowieka WATCH DOCS. Książnica w Bukowinie Tatrzańskiej zaprasza krakowski Teatr Figur oraz Fundację Sztuki „Jaw Dikh” do organizacji warsztatów teatralnych. W Kościelisku tymczasem dzieci mogą odwiedzić bibliotekę w „kolorowe dni”, gdzie oprócz wspólnego czytania bajek z całego świata i warsztatów z autorkami książki *Na Giewont się patrzy*, mogą wziąć udział w zabawach plastycznych i projektowaniu własnej biżuterii, a także obejrzyć przedstawienia teatralne. Jeśli zaś chodzi o przebogata ofertę kulturalną Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem, jej opisanie wykraczałoby poza rozmiary tego artykułu.

Być może wystarczy powtórzyć powszechną opinię, że biblioteki rozszerzają dziś swoje funkcje, choć, nawiasem mówiąc, artykuły z międzywojennych podhalańskich czasopism o rautach charytatywnych i innych imprezach organizo-

wanych przez ówczesne czytelnie ludowe nie pozwalają mi się z nią stuprocentowo zgodzić. Chciałbym zamiast tego zwrócić uwagę na pewien głębszy proces zmian dotyczących nie tylko sposobów funkcjonowania, ale również wizerunku biblioteki i tego, w jaki sposób jej oferta jest doświadczana przez użytkowników. Ów proces, który nazywam familiaryzacją biblioteki, starałem się pokazać na przytoczonym na początku przykładzie warsztatów tkania. Aby wyraźniej odsłonić jego mechanizmy, opowiem o jeszcze jednym projekcie zrealizowanym w białodunajcejskiej bibliotece i ściśle związanym z powstaniem Stowarzyszenia „Kobiet Podhala”.

Mowa o projekcie „O finansach... w bibliotece” realizowanym przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Był to kurs zarządzania domowym budżetem przy pomocy komputera i internetu, skierowany do seniorów. Tym, co zwróciło moją uwagę było kreatywne podejście białodunajcejskich bibliotekarzy, a także uczestników kursu. W relacjach z zajęć i zachętach do uczestnictwa w nich opublikowanych na stronie internetowej biblioteki można przeczytać teksty góralskich przyśpiewek dotyczących pieniędzy oraz humorystyczne opisy przebiegu sesji. Można tam odnaleźć zdjęcie przedstawiające uczestników wypisujących na tablicy pomysły na to, jak odpowiedzianie gospodarować budżetem. Obok takich rozwiązań, jak „płacić rachunki w terminie” oraz „nie kupować niepotrzebnych rzeczy”, pojawiło się zdanie „na zakupy nie posyłać kobiet”. Jedną z uczestniczek, Anna Gąsienica Giewont-Fryjewicz, napisała nawet wiersz na cześć odbytego przez nią kursu:

Geriatrya na topie

*Dziś wdzięczność swą przynosimy,
Pani Dyrektor i Innym;
gdyż w rozwoju bibliotek gminnych,
w starych już nieco głowach
znalazła się wiedza, bądź co bądź,
ekologicznie nowa.
Szkrojona na potrzeb dzisiejszych miarę.
Dzięki Wam na topie znów będziemy...
Do lamusa odejdą nawyki
niewygodne, stare.
Przed komputerem siadziemy.
Nie żeby jakieś niekontrolowane wybryki...
I choć pieniędzy dużych nie mamy,
może założymy E-konto internetowe,
gdzieś między wierszami ...*

Przełamanie wykluczenia cyfrowego seniorów jest tu obiektem swego rodzaju ekscytacji. Nie da się jednocześnie nie wyczuć pewnej ironii wobec możliwości czy nawet potrzeby zastosowania przez kursantów poznanej wiedzy, zwłaszcza wzięwszy pod uwagę ich podeszły wiek i stan posiadania. Zdaje się, że w oczach autorki, najważniejszym pożytkiem z zajęć była nie tyle owa wiedza, co okazja, by wspólnie przeżyć coś nowego.

Podobny nastrój zdawał się towarzyszyć jednemu ze spotkań w ramach kursu, które poprowadził czytelnik regularnie odwiedzający bibliotekę, na co dzień pracownik sklepu AGD-RTV. Kierowniczka zaprosiła go, by opowiedział o realiach, z którymi spotkał się podczas pracy, związanymi np. z reklamacją towaru. Postawiły mu m.in. pytanie, czy producent ma prawo uzależniać jej przyjęcie od zwrócenia towaru w oryginalnym opakowaniu. Zostało to zrelacjonowane na stronie internetowej biblioteki:

Nasz „asystent-czytelnik”, a zarazem praktyk, powiedział, jak to jest zwyczajowo rozwiązywane w przypadku reklamacji towaru, ale nie chcąc podpaść pracodawcy nie stwierdził autorytatywnie, jak to w świetle prawa ma wyglądać. Jednakże kursantki, obecne na spotkaniu, stwierdziły, że spotkanie to było bardzo udane i pouczające, tym bardziej, że okazało się, iż jedna z kursantek pracowała dawniej w tej samej sieci sklepów, co nasz dobroczyńca-czytelnik i tu był czas na miłe wspomnienia o tym, jak to dawniej w handlu bywało.

„Żarty, przyśpiewki, amatorska poezja, niepoprawność polityczna, „miłe wspomnienia” ujawniają twórczą i dynamiczną naturę wspólnoty, która nie jest jedynie biernym konsumentem skierowanego do niej kursu, ale przetwarza go zgodnie z własnym charakterem. Tworzą one pewne wyłomy w strukturze projektu, sprawiając, że poza rozwojem ich kompetencji komputerowych i ekonomicznych, służy on budowaniu więzi we wspólnocie. Najbardziej wymownym znakiem owej przewagi relacji nad informacją jest założenie „Kobiet Podhala” właśnie przez uczestniczki kursu, które ukończywszy go, stwierdziły, że dalej chcą robić coś wspólnie. Ponieważ stowarzyszenie pozostaje w unii personalnej z biblioteką i często korzysta z jej przestrzeni, jego inicjatywy rozszerzają zestaw pozaczytelniczych form pracy z użytkownikiem.

Ocena takich form pracy jest wśród bibliotekarzy powiatu tatrzańskiego zasadniczo pozytywna,

choć różni się w zależności od tego, jakie miejsce się im przyznaje i jaka atmosfera towarzyszy mówieniu o nich. To, co się w nich powtarza, to pewne slogany, potwierdzające, że „dziś nie można tylko siedzieć za biurkiem i czekać na czytelnika” lub „bibliotekarz musi dziś umieć wszystko”. Niektórzy wypowiadają podobne zdania jako konieczność, związaną m.in. ze spadającą atrakcyjnością czytelnictwa, a jednocześnie koniecznością udowodnienia użyteczności biblioteki przed władzami samorządowymi. W tej wizji, skoro ludzi nie pociągają książki, trzeba ich zachęcić do odwiedzin czymś innym, żeby potem móc pokazać, że w bibliotece „coś się dzieje”. Inni twierdzą, że takie formy pracy, choć nie dotyczą czytelnictwa, ostatecznie jemu służą, ponieważ użytkownicy są skłonni do zainteresowania się książką niejako „przy okazji”, nawet, gdy odwiedzają bibliotekę w zupełnie innym celu. Niektórzy wreszcie twierdzą, że nikt nie powinien oceniać, do czego mieszkańcy gminy chcą wykorzystywać swoją własną bibliotekę i to ich sprawa, czy chcą tam wypożyczać książki, czy robić inne rzeczy. Oczywiście takie opinie polemizują z czymś, czego sam od bibliotekarzy nie usłyszałem, ale z czym w świecie bibliotekarskim spotkać się można i z czym oni sami spotykają się, a mianowicie, z negatywną oceną takich form pracy. Obawy, że zdominują one, albo już zdominowały promocję czytelnictwa w bibliotekach, mają swoje uzasadnienie. Tu i ówdzie pojawiają się wyrazy niepokoju o tożsamość bibliotek jako instytucji, a także wątpliwości, czy poza czytelnicze aktywności w bibliotece rzeczywiście dodatnio wpływają na liczbę wypożyczeń, czy nie jest raczej tak, że odrywają one uwagę bibliotekarzy od promocji czytelnictwa. Możliwe jest także podejście „neutralne”, mówiące, iż te działalności dotyczą po prostu dwóch zupełnie różnych funkcji pełnionych od zawsze przez biblioteki i należy je rozpatrywać osobno, ani ich sobie nie przeciwstawiając, ani nie próbując doprowadzić jakiegoś szczególnie pozytywnego wpływu jednej na drugą.

Co może wnieść do tej dyskusji etnografia? Jako metoda ze swej istoty jakościowa, nie jest w stanie odpowiedzieć na pytania o charakterze ilościowym, nie ustali więc, czy warsztaty tkania, kurs o finansach lub nauka tańca góralskiego coś tutaj zwiększają lub zmniejszają. Może jednak powiedzieć, czy coś zmieniają i na czym polega ta zmiana. Etnograf będzie jej poszukiwać na gruncie znaczeń i symboli, dokonując tego, co Clifford Geertz, jeden z najwybitniejszych etnografów ame-

rykańskich i ojciec antropologii interpretatywnej, nazwał interpretacją drugiego stopnia, czyli interpretacją czyichś interpretacji. Człowiek interpretuje otaczający go świat opowiadając o nim, ale również uczestnicząc w nim, dlatego etnograf przygląda się zarówno narracjom, jak i praktykom. Pierwsze zbiera za pomocą wywiadów pogłębionych, tzn. takich, które odrzucają sztywne kwestionariusz na rzecz podążania za odpowiedziami rozmówcy, aby pozwolić mu na wypowiedzenie treści nieprzewidzianych przez badacza i dekonstruujących jego przesady. Drugie zaś, rejestruje w toku obserwacji uczestniczącej, pozwalającej mu zanurzyć się w rzeczywistość społeczną celem jej współdoświadczenia z badanymi podczas długotrwałego pobytu w terenie.

Taką obserwację prowadziłem w GBP w Białym Dunajcu dzięki uprzejmości bibliotekarek, które pozwoliły mi współpracować z nimi w ich codziennych obowiązkach, a także przy organizacji różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, jak np. wspomniane warsztaty czy festiwal. Wywiady zaś, prowadziłem z pracownikami wszystkich bibliotek powiatu tatrzańskiego oraz z użytkownikami białodunajeckiej księżnicy podczas 3 ekspedycji: w lutym i lipcu 2016 r. oraz lutym 2017 r. Przedstawienie całego materiału badawczego wykracza poza możliwości niniejszego artykułu, ograniczę się więc do wymienienia elementów mających największy wpływ na moją interpretację i płynący z niej wniosek, iż odpowiednio zorganizowane pozaczytelnicze formy pracy wspierają proces familiaryzacji biblioteki, który przyczynia się do zmiany symbolicznego kontekstu obcowania z książką.

O jakim kontekście tutaj mowa? Otóż zauważyłem, że moi rozmówcy, mówiąc o czytaniu, nie zawsze mają na myśli rzeczywisty akt lektury czy własne doświadczenia z literaturą. Czasami „czytanie książek” występuje jako pewien konstrukt społeczny, na który składają się różne konotacje, wyobrażenia i wartościowanie. Najbardziej widocznym i obciążającym ładunkiem jest skojarzenie z edukacją i obowiązkiem szkolnym. Dzieci właśnie w takim duchu są chwalone za ich zainteresowanie książką. „Bardzo ładnie, jak pani w szkole zapyta, co przeczytałaś przez wakacje, będziesz już miał co powiedzieć” mówi starsza pani do wypożyczającego kilka woluminów gimnazjalisty, dającego swoim zawstydzieniem do zrozumienia, że nie taki cel mu przyświecał. Inna zaś, zachęca do popisu głośnego czytania swoje około dziewięcioletnie, zdecydowanie bardziej ośmielo-

ne wnuczki. Jedna z dorosłych, bardzo aktywnych czytelniczek potwierdza, że zaczęła czytać książki po kilkunastoletniej przerwie, kiedy to pomagała swoim dzieciom z lekturami szkolnymi. Wszystko zmieniło się w chwili, gdy polecono jej *Pięćdziesiąt twarzy Greya*. Książka dostarczyła jej wrażeń, których się po literaturze nie spodziewała. Do tej pory kojarzyła ją bowiem przede wszystkim z edukacją. Tymczasem jej odbiór „Greya” wydaje się bardzo znaczący. Słyszac salwy śmiechu i humorystyczne uwagi względem „nasyk chłopów”, którzy po lekturze Greya „by spanikowali, bo na pewno by nie dali rady” można było nabrać wrażenia, że erotyzm powieści E. L. James odegrał dla niej podobną rolę, co erotyzm popularnych góralskich żartów. Krótko mówiąc, posłużył raczej rozbawieniu niż podnieceniu czy zaszokowaniu, które prawdopodobnie chciała wzbudzić w czytelniku autorka. Fakt, że mogła zrobić z książką „coś swojego”, a później w nieskrępowany sposób podzielić się swymi wrażeniami z bibliotekarkami i innymi ludźmi obecnymi w bibliotece, jest jeszcze jednym przejawem familiaryzacji tej instytucji.

Miejscowa nauczycielka, zażenowana niskim poziomem czytelnictwa w kraju, opowiada mi historię o tym, jak z mężem i dziećmi udali się do przychodni lekarskiej. Twierdzi, że spośród wszystkich ludzi oczekujących w długiej kolejce, tylko oni zabijali czas oczekiwania czytaniem książek, podczas gdy wszyscy inni byli wpatrzeni w ekrany tabletów i smartfonów. „Jesteśmy dinozaurami” mówi ironicznie z i niedającą się ukryć dumą. Mimo że związek odczytania z prestiżem wydaje się współcześnie luźniejszy niż dawniej, poczucie wyższości czytających wobec nieczytających pozostaje społecznie akceptowane, co znajduje swój wyraz chociażby w kampaniach czytelniczych odwołujących się do poczucia wstydu lub utrzymujących swoje narracje w tonie rozkazującym: „czytaj!”. Jednak każdy medal ma dwie strony. Osoba nieczytająca, która miałaby się przekonać do czytania, musiałaby w świetle takiej narracji uznać siebie za wystarczająco zawstydzoną, posłuszną rozkazom i realizującą narzucany jej odgórnie obowiązek. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że nie jest to najskuteczniejszy rodzaj motywacji. Nic więc dziwnego, że wielu osobom czytanie kojarzy się z dużym i niepotrzebnym wysiłkiem, który „nie jest dla nich”, zwłaszcza jeżeli dużo pracują. Tak właśnie było z dwudziestokilkuletnią Basią, która odwiedziła bibliotekę, by wydrukować CV. Gdy chciałem polecić jej coś do poczytania, odmówiła, twierdząc,

że jest zbyt zapracowana i nie ma czasu na czytanie. Gdy jednak wymieniliśmy się kontaktami na Facebooku, zauważyłem, że Basia udostępnia na swojej tablicy bardzo wiele długich cytatów z książek lub amatorskich powieści publikowanych na różnych fanpage'ach. Krótko mówiąc, czyta ona dość dużo, tylko nie nazywa tego „czytaniem książek”.

A co zmienia wspomniana przeze mnie familiaryzacja biblioteki? Pozwolę sobie przytoczyć jeszcze kilka scen z warsztatów tkania. Najbardziej wymowną jest ta, w której jedenastoletni góral, ten sam, którego mimowolnie zainteresowałem fotograficzną funkcją tabletu, w pewnym momencie podchodzi do mnie z wybraną przez siebie książką i prosi o jej wypożyczenie, twierdząc, że będzie ją czytał na głos swojej najmłodszej 9-letniej siostrzyczce. Jego starsze rodzeństwo puka się w głowę i zapewnia mnie, że to tymczasowa fanaberia i brat na pewno książki nie przeczyta, choć jego nagłym zainteresowaniem wydają się nieco zdziwieni. Co innego potencjalna słuchaczka, która wydaje się zachwycona nowym pomysłem. Niezależnie od tego, czy książka ostatecznie została przeczytana (lub odczytana), rodzeństwo czytelniczego pretendenta dało świadectwo tego, że jego zainteresowanie jest czymś niespodziewanym, a zatem wynikającym nie z jego codziennych zainteresowań, ale z sytuacji, w której się znalazł. Nie był w tym zresztą osamotniony. Pisząc wcześniej o różnych czynnościach towarzyszących „krzątaniu się” wokół krosna, celowo wymieniłem szperanie na półkach z książkami jako piątą z kolei. Książka jest obecna w tle, jako jedna z wielu możliwości do wyboru, w żaden sposób się nie narzucająca i prawdopodobnie to wzmacnia jej atrakcyjność. Faktem jest, że książkowych szperaczy widziałem co chwila, a przeglądając potem zrobione przeze mnie zdjęcia zdałem sobie sprawę, że było ich nawet więcej niż mi się wydawało. Na fotografiach odnajduję całe mnóstwo drugo- i trzecioplanowych postaci, które na marginesie całego warsztatowego rozgardiaszu wykorzystają jakąś niepozorną chwilę, by sięgnąć po książkę. Podobnie jest z rozmowami o książkach, które wywiązują się między uczestnikami warsztatów niespodziewanie. Jedną z „Kobiet Podhala” usłyszawszy o zakopiańskim kościele, w którym znajduje się rzeźba słynnego „Wawrzyńcoka” przypomina sobie nagle, że czytała coś o tym w *Zakopanem odkopanem* Sabały Zielińskiej i Młynarskiej-Moritz. Mówi, że książka jest cie-

kawa nawet dla miejscowych, mimo że „nie syćko to jest prowda, co tam piszą”. Inna dzieli się tym, że najbardziej lubi czytać romanse, bo zawsze się dobrze kończą. Do klasyki zniechęciła się po lekturze *Procesu* Kafki, od której dostała depresji, co zdaje się, swoją drogą, świadectwem zupełnie kompetentnego odczytania, a jej ostateczny wybór romansów wydaje się przez to nawet bardziej świadomy. To nie jest dyskusyjny klub książki i podobne tematy nie są tu przez nikogo z premedytacją wywoływane. Pojawiają się naturalnie jako wynik długotrwałej partycypacji w działaniach nie mających wprowadzić wiele wspólnego z czytaniem, ale rozgrywających się w przestrzeni, która domaga się, aby prędeż czy później do książek nawiązać. Jednocześnie, w sytuacji takiej, jak przedstawiona powyżej, książka zostaje pozbawiona zniechęcających konotacji właśnie poprzez jej desakralizację. Wytrącona z centrum na peryferia uwagi przestaje być obiektem kultu, wobec którego jedni czują się kompetentnymi kapłanami, inni zaś zatruwonym i zawstydzonym ludem. Wpisana w płynny horyzont ludzkich aktywności staje się ona obiektem swobodnego wyboru i pozwala przypisać sobie nienarzucone odgórnie znaczenia. Opresyjny przekaz pt. „czytaj!” zostaje zastąpiony przez inny, szanujący wolność wyboru potencjalnego czytelnika i nieoceniający go z powodu tego wyboru, a jednocześnie nie przestający kusić wszystkim, co w książkach atrakcyjne i ciekawe. Pobrzmiwia on w słowach jednej z dorosłych uczestniczek warsztatów w Białym Dunajcu (wczasowiczki ze Śląska), którymi namawiała koleżankę do przeczytania wspomnień Franciszka Sikonia zebranych w tomie *Coby nie zaboczyć*:

Możesz nawet nie lubić czytać, ale ta książka byś tykła.

Rafał Rukat
Biblioteka Narodowa

PRZYPISY:

- ¹ Stanisław Trebunia-Tutka, słynny „Ujek” (co po góralsku znaczy „Wujek”), człowiek niezwykle zasłużony dla sportu na Podhalu, zmarł 18 listopada 2016 r., w trakcie trwania moich badań. Jestem pełen wdzięczności, że miałem przyjemność osobiście poznać jego niezwykle serdeczność, gościnność, poczucie humoru, miłość do sportu, a także wielki zapał do działalności społeczno-kulturalnej i pracy z młodzieżą.



Zachęcanie do czytania w bibliotekach publicznych Litwy

tradycje i nowości

Chęć ukazania i podkreślenia zalet bibliotek oraz korzyści płynących z czytania zachęciły Sejm Republiki Litewskiej do ogłoszenia roku 2016 Rokiem Bibliotek. Wzrastająca rola i znaczenie bibliotek dla kształcenia kulturowego i obywatelskiego we współczesnym społeczeństwie sprawiły, że Rok Bibliotek stał się nie tylko nośnym hasłem, lecz także skutecznym środkiem zwrócenia większej uwagi społeczeństwa na biblioteki, ich wyjątkowość i mocne strony, a także zachęcenia mieszkańców do bardziej aktywnego korzystania z ich usług. Organizowane w ramach Roku Bibliotek imprezy o charakterze informacyjnym, kulturalnym, naukowym oraz realizowane projekty stały się ponadto świetną okazją do zacieśnienia więzi pomiędzy samymi placówkami. Wspomniany rok nie tylko obfitował w nowości książkowe, które zapełniły półki biblioteczne, lecz także po raz kolejny zwrócił uwagę na to, jak bardzo ważną, silną, twórczą jest i zarazem potrafi być każda z bibliotek. Rok przebiegał pod hasłem „*Silne biblioteki – silne społeczeństwo*”.

Obchodziła go na różne sposoby większość bibliotek oraz stowarzyszeń bibliotecznych Litwy, współpracując przy tym z wydawcami, innymi partnerami z zakresu oświaty, kultury oraz wspólnotami lokalnymi.

Rok Bibliotek patronatem objęła Jej Ekscelencja Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė. Zdaniem głowy państwa *biblioteki są nie tylko ogniskami kultury, ale też miejscem spotkań, niesienia pomocy i wsparcia dla wspólnot lokalnych. Niezależnie od tempa naszego życia, dynamicznego rozwoju przestrzemi wirtualnych, książka nadal odgrywa ważną rolę w życiu człowieka*. Objęte patronatem prezydent Litwy imprezy okolicznościowe w ramach Roku Bibliotek połączyły miłośników książki. Do końca 2016 r. krajowe biblioteki zapraszały do udziału w różnych

spotkaniach, wiele uwagi poświęcono aktywności jednoczącej wspólnoty – bitwom intelektów, akcjom, podczas których rozdawano książki, zajęciom edukacyjnym.

Zainicjowana przez *Litewskie Stowarzyszenie Powiatowych Bibliotek Publicznych* oraz pomyslnie przeprowadzona przez biblioteki akcja „*Lato z książką*” stała się wyjątkowym wydarzeniem, upamiętniającym Rok Bibliotek. Akcję wsparło i objęło swym patronatem Ministerstwo Kultury Litwy.

W ramach „*Lata z książką*” w bibliotekach Litwy odbyło się ogółem ponad 2 tys. różnego rodzaju imprez, w których wzięło udział około 43 tys. uczestników. Akcję zapoczątkował letni cykl czytania, imprezy odbywały się aż do jesieni. Projekt miał swoje logo i atrybuty (atrakcyjne dla oka, kolorowe odbłaski), z jego przebiegiem można było zapoznać się na specjalnym profilu na portalu społecznościowym Facebook. Ponadto o przebiegu akcji informowała prasa krajowa, portale internetowe, litewska telewizja państwowa LRT.

1 czerwca 2016 r. miało miejsce jedno z wydażeń towarzyszących „*Lato z książką*”, które swym zasięgiem objęło całą Litwę. W ramach akcji „*Lato z książką: od wschodu do zachodu słońca*” zaproszono do rozpoczęcia wakacji czytaniem na głos powieści *Atjunk (Odłącz)*, najlepszej książki młodzieżowej 2015 r. (autorka Rebeka Una). Autorka nagrodzonej powieści zaznaczyła, że pisała ją przede wszystkim dla siebie, dlatego wiele przytoczonych na jej stronach dialogów miało miejsce w rzeczywistości. Główna bohaterka Gryta żyje w niedalekiej przyszłości, w której światem zawładnęła rzeczywistość wirtualna, a bezpośredni, tradycyjny kontakt kojarzy się z czymś gorszym. W obcym systemie Gryta poszukuje prawdziwego kontaktu z innym człowiekiem... Najlepsza książka młodzieżowa 2015 r. 1 czerwca została w całości

(od pierwszej do ostatniej strony), na różne sposoby, w różnym czasie i przez różne osoby (dzieci, młodzież, aktorów) przeczytana w pięciu okręgowych bibliotekach publicznych Litwy. Nagranie z akcji czytania powieści wykorzystano przygotowując audiobook, który został przekazany czytelnikom Litewskiej Biblioteki Osób Niewidomych. Po kilka egzemplarzy otrzymały też okręgowe biblioteki publiczne.

Na żywo imprezę transmitowano za pomocą specjalnego telemostu, który połączył wszystkie biblioteki publiczne kraju. Oglądało ją na żywo lub śledziło w internecie ponad 8 tys. osób. Nagranie teatralizowanego czytania książki jest dostępne na profilu „Roku Bibliotek” na kanale YouTube. Impreza, inicjująca całą akcję, odbyła się w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Adama Mickiewicza w Wilnie. Rozpoczęła się 1 czerwca o godz. 8.00, następnie sygnały ze stolicy dotarły do centrów regionalnych Litwy. Każde 2,5 godziny za pomocą telemostu symbolicznie sztafetę przekazywano kolejnym placówkom – Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kownie, Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Gabrielė Petkevičaitė-Bitė w Poniewieżu, Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Povilasa Višinskisa w Szawlach, aż o godz. 23.00 sygnał dotarł do Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Ievy Simonaitytė w Kłajpedzie.

Zainicjowana przez Stowarzyszenie Powiatowych Bibliotek Publicznych ogólnokrajowa akcja

czytelnicza odbyła się na Litwie po raz pierwszy. Proste, ale zarazem bardzo ważne przesłanie, jakie niosła ze sobą, było zawarte w hasle: „Czytanie – to przyjemność, czytanie – to wakacje, czytanie – to kontakt”. To przesłanie było przekazywane z jednej okręgowej biblioteki publicznej do innej, wszystkie zaś pozostałe placówki mogły zarówno oglądać transmisję, jak i zorganizować czytanie u siebie.

1 czerwca podczas lektury najlepszej książki młodzieżowej 2015 r. nie zabrakło elementów muzycznych i teatralnych. Każda z bibliotek obrała dla siebie oryginalny format imprezy inicjującej akcję, przygotowała własny program, pomysłowo zachęciła użytkowników oraz przyjął do udziału. Podczas transmisji na żywo zaprezentowali oni wyjątkowość każdej z bibliotek, podzielili się radością czytania i opowiedzieli o korzyściach z niego płynących. Do udziału w imprezie biblioteki zaprosiły swoich słynnych rodaków. W „Lecie z książką: od wschodu do zachodu słońca” w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Ievy Simonaitytė w Kłajpedzie wzięła udział autorka książki Rebeka Una, która wraz z innymi czytała na głos swój utwór.

W wyjątkowym wydarzeniu, znamionującym początek letniego czytania, w wielu różnych regionach Litwy wzięli udział pisarze, aktorzy, muzycy, znani działacze kultury i działacze społeczni, a nawet politycy. Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza w Wilnie, która ogłosiła początek projektu, do udziału w nim zaprosiła premiera Litwy Algirdasa Butkevičiusa.

Wraz z początkiem letniego czytania ogłoszono również konkurs twórczy [#vasarasuknyga](#) ([#latozksiazka](#)) – czytelników zachęcono do podzielenia się na portalach społecznościowych migawkami z lektury książek. Konkurs miał na celu promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, zachęcał do dzielenia się z rówieśnikami rekomendacjami na temat godnej polecenia lektury oraz promował czytelnictwo jako sposób rekreacji. Uczestnicy konkursu dzielili się letnimi migawkami ze spędzania czasu z książką (zdjęcia, filmiki) na Facebooku oraz za pomocą platformy Instagram. W ramach konkursu [#vasarasuknyga](#) zaprezentowano około 1,2 tys. zdjęć, 2 tys. zdjęć było oznaczonych konkursowym hashtagem. Dzieci oraz młodzież były zachwycone pomysłowością i oryginalnością rozwiązań. Zdjęcia oraz filmiki zachwalały zalety letniego czytania w najprzeróżniejszych miejscach na łonie natury – na świeżo skoszonej trawie na łące, na plaży, nad morzem, u babci na wsi, z mruczącym kotem przy boku... Prace nadesłane przez



**VASARA
SU KNYGA**



APSKRIČIŲ VIEŠŲJŲ BIBLIOTEKŲ ASOCIACIJA



Laureat konkursu #vasarasuknyga
Fot: Litewskie Stowarzyszenie Powiatowych Bibliotek Publicznych



Wyróżnienie w konkursie #vasarasuknyga
Fot: Litewskie Stowarzyszenie Powiatowych Bibliotek Publicznych

uczestników konkursu ukazywały też zalety czytania w mieście – miłe spędzanie czasu z książką w parku, obok orzeźwiającej fontanny, na plaży miejskiej czy też podczas podróży pociągiem... Swą szczerością i otwartością, towarzyszącą utrwalaniu codzienności, młodzież potwierdziła jeszcze jedną zaletę czytania, mianowicie radość płynącą ze wspólnej lektury. W pracach konkursowych autorzy ukazali zarówno wspólnie czytających przyjaciół, jak i członków rodziny, spędzających w ten sposób swój czas wolny. Na trzech zwycięzców konkursu #vasarasuknyga czekały cenne nagrody w postaci tabletu, aparatu fotograficznego oraz nośnika USB. Prace oceniała komisja złożona z przedstawicieli litewskich okręgowych bibliotek publicznych i zawodowych fotografów. Ceremonia wręczenia nagród odbyła się w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wilnie, gdzie 8 września miała miejsce impreza finałowa „Lata z książką”. Nagrody ufundowała również każda z powiatowych bibliotek publicznych. Otrzymali je autorzy najbardziej oryginalnych prac.

Lato jest okresem, w którym życie w bibliotekach wre, jednak podczas „Lata z książką” w ramach Roku Bibliotek ilość organizowanych imprez i akcji była jeszcze większa. Ciekawe zajęcia przygotowały nie tylko biblioteki publiczne, ale także biblioteki samorządowe. Zaprosiły swych najmłodszych i nieco starszych czytelników do udziału w spotkaniach z autorami książek – pisarzami i poetami. Oprócz tego można było zapoznać się nie tylko z twórczością znanych pisarzy, ale

też zaprezentować własne utwory. Do dyspozycji uczestników były najprzeróżniejsze formy aktywności – odbyły się akcje czytania na głos dzieł różnych autorów, bitwy intelektów, performance czytelnicze, warsztaty artystyczne (podczas których czytanie połączono z programowaniem i drukowaniem bohaterów książkowych w formie 3D), różne quizy, zajęcia edukacyjne, wymyślanie bajek, poznawanie historycznych obiektów kultury regionów poprzez czytanie i wyprawy piesze... Do udziału w imprezach biblioteki zaprosiły wydawnictwa, zorganizowały targi książki. Aktorzy i psycholodzy, którzy wraz z bibliotekarzami prowadzili zajęcia edukacyjne, pomogli młodemu miłośnikowi czytania „wczuć się” w doświadczenia bohaterów literackich, przeżyć sytuacje opisane na kartach ulubionych utworów.

Najpiękniejsza pora roku oraz kwitnąca i pachnąca przyroda zachęciły biblioteki do przeniesienia imprez w plener – na place miast i miasteczek, do skwerów, ogrodów botanicznych, zaś w miejscowościach słynących z jezior – nad urocze brzegi zbiorników wodnych. Niecodzienne okazały się niektóre miejsca, w których odbyły się imprezy – w pobliżu owianych tajemnicą kamieni, grodzisk, starych posiadłości dworskich... Akcje czytania odbyły się także na wieżach obserwacyjnych oraz w słynnym Litewskim Muzeum Etnokosmologicznym, przy jasnym blasku sierpniowych gwiazd... Zgłębianie związanych z poszczególnymi regionami podań i legend w nietradycyjnych miejscach było niezwykle pomysłowe.

Wiele zorganizowanych przez biblioteki imprez było adresowanych do rodzin. Ponadto stały się one przyczynkiem do mobilizacji całej wspólnoty lokalnej. Nierzadko akcjom czytelnictwa towarzyszyły warsztaty rzemiosł, np. lepienia z gliny, pieczenia chleba oraz zajęcia edukacyjne, np. z wiedzy o roślinach czy poświęcone przygotowywaniu zakładek książkowych.

Podczas trwania projektu „Lato z książką”, w ramach obchodów Roku Bibliotek narodziło się wiele wspaniałych inicjatyw, mających na celu promocję czytelnictwa. Część z tych inicjatyw jest kontynuowana. O tym, że czytanie może być atrakcyjną formą spędzania czasu, wesołą przygodą i zabawą świadczą wyniki „Wyzwania czytelniczego”, zainicjowanego w 2016 r. przez Powiatową Bibliotekę Publiczną im. Povilasa Višinskisa w Szawlach: w imprezie wzięły udział 43 biblioteki okręgowe, 400 czytelników przeczytało ogółem 2684 książki, 160 uczestników wykonało wszystkie zadania. Według organizatorów, akcja przykuła uwagę społeczeństwa, jej uczestnicy „naprawdę czytali” i zachęcali innych, by dołączyli do wspólnej zabawy. O miano najlepszej biblioteki walczyły nawet najbardziej oddalone placówki, które zmobilizowały czytelników i zachęciły do udziału swych pracowników.

Ponieważ sukces „Wyzwania czytelniczego” w okręgu szawelskim przyciągnął uwagę czytelników z innych regionów Litwy, w tym roku postanowiono zorganizować akcję promocji czytelnictwa na skalę ogólnokrajową. W 2017 r. z inicjatywy Litewskiego Stowarzyszenia Powiatowych Bibliotek Publicznych akcja „Wyzwanie czytelnicze” jest organizowana przez okręgowe biblioteki publiczne Kowna, Kłajpedy, Szawl, Poniewieża, Wilna, a także przez Litewską Bibliotekę Osób Niewidomych. „Wyzwanie czytelnicze” – to wesołe, trwające przez całe lato zmagania, do udziału w których są zachęceni nie tylko mieszkańcy dużych miast, ale też czytelnicy zamieszkujący mniejsze miejscowości. Przebieg, wyniki i najpiękniejsze chwile „Wyzwania czytelniczego” można śledzić na profilu „Lata z książką” na Facebooku.

Impreza końcowa zorganizowanej w ramach Roku Bibliotek akcji czytelniczej „Lato z książką” odbyła się 8 września 2016 r. w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Adama Mickiewicza w Wilnie. Istotną część tradycyjnego festiwalu czytelniczego „Wiem, co czytałeś ubiegłego lata”, zorganizowanego przez tę bibliotekę, stanowiło spektakularne pożegnanie akcji „Lato z książką”. W czterech salach odbyły się różne imprezy kulturalne i zajęcia

edukacyjne – przedstawienia, prelekcje, spotkania z autorami książek, pokazy najnowszych technologii czytelnictwa. Miłą atmosferę imprezy dopełniły dźwięki muzyki na żywo. Podczas festiwalu zaprezentowano sukces projektu „Lato z książką”, nagrodzono zwycięzców konkursu #vasarasuknyga. Obecny na imprezie minister kultury Republiki Litewskiej Šarūnas Birutis wyraził zadowolenie z dużego powodzenia akcji zorganizowanej w ramach Roku Bibliotek wśród różnych grup wiekowych. Minister nazwał „Lato z książką” istotnym elementem kształtowania aktywności twórczej, gdyż jedynie twórczo aktywni obywatele tworzą dobrze prosperujące państwo.

Podczas imprezy, spośród ponad tysiąca uczestników konkursu #vasarasuknyga wyłoniono zwyciężcę. Została nim Agnė Žaromskytė, która otrzymała w nagrodę aparat fotograficzny Nikon. Zdobywczynią drugiego miejsca i posiadaczką tabletu została Gertrūda Valaškevičiūtė. Trzecie miejsce w konkursie zdobyła Kamilė Drutytė, która w nagrodę otrzymała nośnik USB. Ponadto wręczono 5 nagród pocieszenia, ufundowanych przez okręgowe biblioteki publiczne.

Zainicjowana przez Stowarzyszenie Okręgowych Bibliotek Publicznych akcja „Lato z książką” była jedną z najważniejszych i najbardziej znaczących inicjatyw zrealizowanych w ramach obchodów Roku Bibliotek. Dzieci i młodzież zachęcono nie tylko do czytania, ale też kontaktu i spędzania czasu wolnego w bibliotekach. Dzięki uczestnictwu w tym projekcie biblioteki publiczne Litwy po raz kolejny potwierdziły swą silną pozycję, aktywność, otwartość i innowacyjność. Niezwykle ważnym wyznacznikiem sukcesu projektu jest również nawiązana więź między okręgowymi i samorządowymi bibliotekami publicznymi. Realizujące wspólny projekt biblioteki publiczne Litwy, kierując się hasłem „Czytanie – to przyjemność, czytanie – to wakacje, czytanie – to kontakt” zaprezentowały najciekawsze formy spędzania przez dzieci oraz młodzież czasu wolnego z książką. Nawet najmniejsze biblioteki kraju zostały dostrzeżone i usłyszane. W Roku Bibliotek głównymi elementami aktywności, które połączyły wszystkie placówki krajowe i zachęciły społeczeństwo do czerpania przyjemności z czytania, były KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. Najbardziej widoczne one były podczas akcji „Lato z książką”.

Virginija Švedienė
Powiatowa Biblioteka Publiczna
im. Gabrielė Petkevičiūtė-Bitė w Poniewieżu
Tłum. Teresa Dalecka



©Depositphotos/Pavel Losevsky

O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Memling w komiksie

Liczni autorzy i fani gościli na kolejnych Gdańskich Spotkaniach Komiksowych, organizowanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w **GDAŃSKU**. Były spotkania, warsztaty, dyskusje... Gościem specjalnym był César Ferioli, hiszpański rysownik disneyowskich komiksów. Ponadto odbyła się premiera komiksu „Hans Memling, malarz tego drugiego renesansu”, nagrodzonego w ogólnopolskim konkursie ogłoszonym przez bibliotekę. Jego autorem jest Łukasz Pawlak, absolwent projektowania graficznego Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Kto czyta komiks? *Ludzie w wieku od 5 do 105 lat* – zapewnia Bogdan Ruksztełło-Kowalewski z Biblioteki Manhattan. – *Mamy to szczęście, że wielu gdańszczan wychowało się na twórczości Janusza Christy, dzisiaj chętnie wracają do komiksu.*

Hans Memling i komiks / Grażyna Antoniewicz // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 146 (27 V), s. 32

Bitwa w bibliotece

Dwa kwietniowe dni upłynęły w Stacji Kultura w **RUMI** pod znakiem Science Fiction. Ponad siedemdziesiąt osób z kraju i zagranicy wzięło udział w drużynowych mistrzostwach Polski Warhammer 40000. Miłośnicy tej popularnej na całym świecie gry strategicznej mieli do dyspozycji 35 stołów. Biblioteka zapełniła się misternie wykonanymi modelami, figurkami Kosmicznych Marines, okrutnych Orków, wyniosłych Eldarów, agresywnych Tyranidów... Pięcioosobowe drużyny graczy musiały wykażać się znajomością taktyki i rozpoznać słabe punkty armii przeciwnika.

Mistrzostwa dla graczy w Rumi / Tomasz Modzelewski // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 88 (14 IV), dod. Goniec Rumski, s. 9

Bilet po książkę

Dzieci, które nie korzystają jeszcze z usług Miejskiej Biblioteki Publicznej w **TCZEWIE**, mają okazję się do niej zapisać. Placówka przeprowadza bowiem akcję „Bilet po książkę”. Młodzi czytelnicy mają za zadanie zebranie do października br. ośmiu pieczętek na specjalnych biletach za realizację ośmiu wyzwań literackich związanych z przygodą, poradami, fantastyką oraz kryminałem. Dodatkowo otrzymają oni dyplomy „Czytelniczego ekspresu” (projektu dofinansowanego przez MKiDN, którego przedsięwzięcie jest częścią) oraz nagrody za przeczytanie największej liczby książek.

Rywalizacją zachęcającą dzieci do czytania / (ANK) // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 102 (4 V), dod. Dziennik Tczewski, s. 5 ; Bilet po książkę // *Więści z Kociewia*. – 2017, nr 17 (27 IV), s. 8 ; Bilety czekają / Monika Jabłońska // *Kociewski Magazyn Regionalny*. – 2017, nr 2, s. 6

Narodowe Czytanie i nagrywanie

Miejska Biblioteka Publiczna w **MALBORKU** zaprosiła I Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza do udziału w kolejnej edycji Narodowego Czytania. W tym roku lekturą jest *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego. Czterech uczniów malborskiego LO otrzymało możliwość przeczytania fragmentów *Wesela* w studiu Radia Malbork. Jeden z licealistów popisał się grą na skrzypcach – odegrał motyw muzyki wiejskiej kończący akt II dramatu.

Licealiści czytali w radiu fragmenty „Wesela” // *Gazeta Malborska*. – 2017, nr 25 (21 VI), s. 12

Lekcje tolerancji

Z wakacyjnych zajęć w Bibliotece Społecznej Stowarzyszenia Przyjazne Pomorze na **gdańskich Stogach**

korzysta w porywach nawet do osiemdziesięciorga dzieci – pisze Dorota Abramowicz w „Dzienniku Bałtyckim”. To czas zabawy i nauki pod okiem ośmiorga wolontariuszy-studentów, którzy pochodzą z Turcji, Chin, USA, Meksyku, Indii... Biorą oni udział w dwóch z siedemnastu projektów opartych na celach zrównoważonego rozwoju. Czterech z nich działa w AIESEC.

Szczepionka przeciw uprzedzeniom i ksenofobii / Dorota Abramowicz // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 150 (30 VI), s. 18

Bibliotekarki w gościnie u dzieci

Biblioteka Miejska w **ŁEBIE** wychodzi „z książką do przedszkolaków”. Tak nazwano akcję, w ramach której bibliotekarki odwiedzają przedszkola. Czytając dzieciom bajki, budzą w nich potrzebę obcowania z literaturą. Zachęcają przy tym do korzystania z bibliotecznego księgozbioru i namawiają do przychodzenia na dedykowane im spotkania. Pierwsza wizyta – u dzieci z Ochronki Siostr Służebniczek N.M.P. pw. Aniołów Stróżów – sprawiła wszystkim dużo radości.

Łeba // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 82 (7 IV), dod. Echo Ziemi Łęborskiej, s. 10

Człuchowanie chcą się szkolić

Bezpłatne szkolenia organizowane od lat przez Miejską Bibliotekę Publiczną w **CZŁUCHOWIE** cieszą się niezwykłą popularnością. Ustawiają się kolejki osób zainteresowanych m.in. zajęciami komputerowymi. Fakt ten docenia burmistrz Człuchowa Ryszard Szybałło. *Sporo osób zaczęło mnie pytać o takie warsztaty, a bywało, że niektórzy mocno niecierpliwili się, że muszą za długo czekać na swoją kolej* – wyznał Szybałło. Wielką akcją szkoleniową, obejmującą 300 osób: seniorów, młodzież, bezrobotnych, niepełnosprawnych... zaplanowano od września br. do połowy 2019 r. Warsztaty komputerowe odbędą się w ramach projektu „e-Mocni”. Jedną z gmin uczestniczących w projekcie jest miasto Człuchów; realizację zadania powierzono bibliotece. Z projektu zakupiono 3 iPady. W sumie biblioteka dysponuje 6 tabletami, 7 laptopami oraz 4 stanowiskami komputerów stacjonarnych. Tak wyposażona oferuje zajęcia na różnych poziomach zaawansowania. Kursy dla osób dotychczas niekorzystających z komputera będą trwały około pół roku, przewidziane są również kilkudniowe szkolenia specjalistyczne.

Warsztaty w MBP! : zapisy już trwają / Beata Gliwka // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 133 (9 VI), dod. *Dziennik Człuchowski*, s. 14

Prośba o książki

Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 2 w **MALBORKU** wzbogaciła się ostatnio o szereg ciekawych książek pochodzących z darów. Wszystko za sprawą Katarzyny Steinborn-Mocek oraz Joanny Okońskiej, które wysłały zapytanie do kilku wydawnictw, czy te nie mogłyby wesprzeć działań szkoły związanych z Rokiem Rozwoju Czytelnictwa. Jako pierwsze odpowiedziało na apel wydawnictwo „Znak”. Do biblioteki trafiło 60 nowych książek. Następne książki ofiarowały wydawnictwa: „Dwie Siostry”, „Rebis”, „Wydawnictwo Otwarte”, „Media Rodzina”. Zainteresowanie uczniów wzbudziły m.in. powieści fantasy. Oprócz książek dla dzieci i młodzieży подарowano pozycje przeznaczone dla dorosłych.

Sponsorzy biblioteki szkolnej w „dwójce” / (A) // *Gazeta Malborska*. – 2017, nr 13 (29 III), s. 12 ; Powiększa się księgozbiór / Joanna Okońska, Katarzyna Steinborn-Mocek // *Gazeta Malborska*. – 2017, nr 20 (17 V), s. 12

Niepełnosprawni kochają czytać

Biblioterapię w Warsztacie Terapii Zajęciowej w **KWIDZYNIE** objętych jest ok. 20 osób z niepełnosprawnością intelektualną. Uczestnicy zajęć odbywających się dwa razy w miesiącu regularnie wypożyczają książki. Na spotkaniach omawiają przeczytane historie, dzielą się swoimi problemami i uczą otwartości. Sympatycznym akcentem była wystawa prac plastycznych w Filii nr 2 dla Niepełnosprawnych Biblioteki Miejsko-Powiatowej w Kwidzynie. Prace uczestników biblioterapii wskazywały, że niepełnosprawni są takimi samymi czytelnikami, jak inni ludzie. Filia nr 2 oprócz tradycyjnych książek posiada bogaty zbiór audiobooków, książki-zabawki, układanki edukacyjne, a także literaturę specjalistyczną, z dziedziny medycyny, rehabilitacji i pedagogiki specjalnej. Osobom niepełnosprawnym lub przewlekle chorym, nie mogącym opuścić mieszkania, książki są dostarczane bezpośrednio do domu.

Książka narzędziem rehabilitacji / (jk) // *Kurier Kwidzyński*. – 2017, nr 15 (12 IV), dod. *Obserwator*, nr 206, s. IV ; Połączeni biblioterapią / (n) // *Kurier Kwidzyński*. – 2017, nr 17 (26 IV), s. 12

Cudowne książki dla cudownych dzieci

Dzieci z dysfunkcją wzroku mają utrudniony dostęp do świata bajek i literatury. Dostrzegają to na co dzień nauczycielki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w **STARGARDZIE GDAŃSKIM**. Panie zainteresował temat książek dotyko-

wych, lecz okazało się, że takich pozycji po prostu brakuje. Izabela Wierzbą z SOSW w Starogardzie Gdańskim opowiedziała, jak narodziło się niezwykle przedsięwzięcie: (...) poszukiwania ofert książek dotykowych w dostępnych księgarniach nie przyniosły rezultatów, w województwie pomorskim nikt nie słyszał o książkach dotykowych, co nas jeszcze bardziej zmotywowało do samodzielnego ich stworzenia. Wsparciem okazała się Grupa GPEC, która zaangażowała się w projekt „Książka czytana dotykiem”.

Do Starogardu zaproszono pedagog Alinę Zielińską, która przeprowadziła warsztaty tworzenia książek dotykowych dla 27 osób. Rodzice, nauczyciele, wolontariusze Grupy GPEC... uczyli się trudnej, ale bardzo inspirującej sztuki sporządzania wypukłych ilustracji. Wykonane na warsztatach książki dały początek wypożyczalni książek sensorycznych dla dzieci niewidomych i niedowidzących w bibliotece SOSW. W planach są kolejne spotkania, podczas których będą powstawać książki dotykowe. Projekt jest inicjatywą Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „PINOKIO”.

Książka czytana dotykiem // *Gazeta Kociewska*. – 2017, nr 20 (17 V), s. 11

Czytelnicy chcą zdrowo żyć

Miejska Biblioteka Publiczna w **CHOJNICACH** organizuje warsztaty dietetyczne. Temat zdrowego stylu życia jest jak najbardziej na czasie, zwłaszcza panie są nim zainteresowane. Nic więc dziwnego, że osoby przychodzące na spotkania w Czytelni MBP z ogromną uwagą przysłuchują się poradom dietetyczki, robią notatki, starają się wykonywać polecenia. Część praktyczna warsztatów polegała m.in. na analizowaniu składu produktów spożywczych. Zdrowy styl życia to także sport, ruch, wysiłek fizyczny. Na jednym ze spotkań była okazja poćwiczyć w czytelni.

Myliliby się ten, kto sądzi, że tego typu akcje nie mają nic wspólnego z czytelnictwem. W bibliotece zostały zaprezentowane książki poświęcone zdrowemu odżywianiu i tematom pokrewnym.

Warsztaty dietetyczne w bibliotece / Weronika Sadowska // *Kwartalnik Chojnicki*. – 2017, nr 19, s. 49–53

Archiwistyka dla początkujących

W Polsce w ostatnich latach przybywa pasjonatów historii, regionalistów zainteresowanych każdym drobiazgiem związanym z małą ojczyzną czy genealogów poszukujących rodzinnych pamiątek. Amatorom często brakuje jednak wiedzy, jak upo-

rządkować stare fotografie albo dokumenty i jak je przechowywać. Z pomocą przychodzą profesjonalni archiwiści organizując warsztaty i szkolenia. Okazją do spotkań jest m.in. przypadający 9 czerwca Międzynarodowy Dzień Archiwów. W **TCZEWIE** święto obchodzone pod hasłem „Domowe archiwa”. Prowadząca działalność kulturalną Fabryka Sztuk zaprosiła na spotkanie mieszkańców wraz z dziećmi. Imprezę współorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna w Tczewie, obok Archiwum Państwowego w Gdańsku i Portalu „Dawny Tczew”. Można było posłuchać wykładów na temat tradycyjnych i wirtualnych archiwów, skorzystać z porad dotyczących konserwacji zbiorów, zaprezentować rodzinne pamiątki i je zeskanować. Zachęcano do upubliczniania swoich zbiorów na portalu „Dawny Tczew”. Nie zabrakło konkursów dla dzieci, z nagrodami i certyfikatami młodego archiwisty.

Domowe archiwa / M.K. // *Panorama Miasta*. – 2017, nr 5, s. 18 ; *Domowe archiwa // Kociewski Kurier Tczewski*. – 2017, nr 5 (31 V), s. 10 ; *Zaprezentowali swoje rodzinne pamiątki / Anna Kordunowska // Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 138 (16 VI), s. 2

Biblioteka Labudy w muzeum

Ponad pół miliona złotych otrzymał powiat wejherowski z MKiDN na budowę książnicy prof. Gerarda Labudy w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w **WEJHEROWIE**. W ramach dofinansowania na terenie w sąsiedztwie pałacu Keyserlingków i Przebendowskich – siedziby muzeum – powstanie nowy obiekt, który wraz z innymi, adaptowanymi budynkami stanowić będzie jedną całość. Oprócz liczącej ponad 26 tys. książek Labudowej biblioteki znajdzie się tam sala ze stałą wystawą historyczną. Wartość inwestycji to ponad 3,8 mln zł, w tym 1,4 mln zł stanowi dofinansowanie z różnych źródeł. Książnica ma powstać do czerwca 2018 r. Muzealnicy liczą, że dzięki nowej inicjatywie liczba odwiedzających ich placówkę w ciągu roku wzrośnie o 20 tys. osób.

Są pieniądze, zbudują bibliotekę / Joanna Kielas // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 70 (24 III), dod. Gryf Wejherowski, s. 5 ; *Ponad milion na wejherowską kulturę / Małgorzata Muraszko // Gazeta Wyborcza*. – 2017, nr 67 (21 III), dod. Trójmiasto, s. 5 ; *Przez pół miliona na książnicę / DM // Pomerania*. – 2017, nr 4, s. 11

Niczym w filharmonii

Między innymi największe utwory operowe, operetkowe i musicalowe wykonała ukraińska sopranistka Marianna Łaba z Filharmonii Lwowskiej podczas spotkań w... Miejskiej Bibliotece Publicz-

nej w **CZŁUCHOWIE**. Największy jednak entuzjazm wzbudziły... piosenki lwowskie – np. „Tylko we Lwowie” – i popularne „Hej, sokoły”, które wykonywała cała sala.

Koncert przeplatał anegdotami literackimi i recytacją wierszy Roman Pankiewicz, pisarz i podróżnik.

Spotkania w MBP : z muzyką i piórem / (zebr. STEF) // *Dziennik Bałtycki*. – 2017, nr 70 (24 III), dod. *Dziennik Człuchowski*, s. 14

Młodzi czytelnicy żądni wrażeń

W Filii nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej w **TCZEWIE** odbyło się spotkanie z Anną Boderek-Pocheć, tutejszą autorką książek detektywistycznych

dla młodych czytelników: „Marcel i zagadka pradziadka” oraz „Marcel i tajemnica profesora”. Pani Anna odpowiedziała na zaproszenie Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dzieci działającego przy Bibliotece. Przybyli na spotkanie członkowie DKK mieli wiele pytań dotyczących nie tylko powieści, ale też samej autorki.

Spotkanie z Anną Boderek-Pocheć // *Kociewski Kurier Tczewski*. – 2017, nr 5 (31 V), s. 5

Wybór:

IWONA JOĆ-ADAMKOWICZ,
GRZEGORZ GRZENKOWICZ
WiMBP im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku

▶▶ W KILKU SŁOWACH

ZAPROSILI NAS

- Gminna i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rzecznowie na 150-lecie Gminy i 70-lecie Biblioteki (23.09.)
- Miejska Biblioteka Publiczna im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu na 3. Sosnowiecką Jesień Teatralną „Igraszki literacko-teatralne” (25.09.-15.10.) oraz na „Kino w Bibliotece. Literatura w Kinie” (04.10., 11.10., 18.10., 25.10.)
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie na wernisaż wystawy fotografii Artura Tabora „Nostalgiczny Bug” (29.09.), na wystawę „Nasz Kościuszko”. Dokumenty z bibliotecznych zbiorów WBP (06.10.) oraz na prezentację publikacji *Lublin. 700 lat dziejów miasta* (26.10.)
- Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na uroczystość inauguracji Roku Akademickiego 2017/2018 (04.10.)
- Ministerstwo Obrony Narodowej i Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie na międzynarodową konferencję naukową pt. „Błękitna Armia i jej dowódca gen. Józef Haller. Francja – Polska 1917-1920” (4-5.10.) oraz z okazji Jubileuszu 250-lecia bibliotekarstwa wojskowego w Polsce na Uroczystą Galę XIII Jubileuszowego Ogólnopolskiego Forum Wojskowych Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej (11.10.)
- Biblioteka Śląska w Katowicach na konferencję „Teatr Lwowski w Teatrze Śląskim” (05.10.) oraz na spotkanie w ramach cyklu „Śląski Witraż” z prof. zw. dr. hab. inż. arch. Adamem Liskiem, autorem książki *Symbolika w architekturze sakralnej* (10.10.)
- Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych na spotkanie w WBP w Łodzi (10.10.)

- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi na Międzynarodową naukową konferencję jubileuszową z okazji 100-lecia WBP „Biblioteka publiczna w przestrzeni społecznej” (11.10.)
- Sądecka Biblioteka Publiczna im. J. Szuskiego w Nowym Sączu na pierwsze spotkanie z cyklu „Z książką przy kawie” (12.10.) oraz na czwarte spotkanie z cyklu „Żyj zdrowo: Ziola dla smaku, zdrowia i urody” (16.10.)
- Państwowy Instytut Wydawniczy oraz Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie na promocję książki Inca Garcilaso de la Vega *O Inkach uwagi prawdziwe* (18.10.)
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie na otwarcie wystawy „Czytaj i osądź czystym sercem” oraz wykład dr. Jerzego Sojki z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej „Zaczął się w Wittenberdze...” (20.10.)
- Biblioteka Publiczna im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie na Jubileusz 100-lecia istnienia placówki (20.10.)
- Koszalińska Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela oraz SBP Koło w Koszalinie na uroczystość jubileuszu 70-lecia Biblioteki (23.10.)
- Biblioteka Jagiellońska w Krakowie na Małopolskie Forum Bibliotek 2017 „Kierunek: użytkownik zintegrowany” (25-26.10.)
- Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle na Jubileusz 70-lecia Biblioteki (26.10.)
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego Galeria Książki w Oświęcimiu na uroczyste odsłonięcie płyty w Alei Pisarzy połączone ze spotkaniem autorskim Mariusza Szczygła (27.10.)



Kongres IFLA 2017 we Wrocławiu

<https://pl.wikipedia.org>

Mój Kongres, czyli dlaczego było warto

Nie byłoby mnie na Światowym Kongresie IFLA 2017, gdyby nie stypendium ufundowane przez MKiDN. Roczny budżet mojej biblioteki (miejsko-gminna w gminie wielkości 13,5 tys. mieszkańców) przewiduje wydatki na szkolenia i delegacje mniejszy niż jednorazowa opłata konferencyjna na ten prestiżowy kongres. Nie to, że się nie szkolimy – jeździmy, i to nawet całkiem regularnie, ale na szkolenia bezpłatnie i do miejsc, do których można dojechać tanio pociągiem, najlepiej w najbliższym mieście wojewódzkim. To są świetne szkolenia – ich poziom merytoryczny zadowoli wymagających. Chciałam tylko zaznaczyć, jak bardzo jesteśmy daleko tutaj, na prowincji, od standardów finansowych dużych ośrodków.

A przecież biblioteki publiczne w małych miejscowościach, takich jak moja, które blisko są swoich czytelników, znają ich przyzwyczajenia, wymagania i możliwości, także mają wielką rolę do spełnienia w podnoszeniu poziomu narodowego czytelnictwa. A co ważniejsze – biblioteki w małych miejscowościach są blisko tych, którzy nie czytają w ogóle lub prawie w ogóle, jeśli chodzi o dłuższe teksty. I takie biblioteki także potrzebują być na takich imprezach jak IFLA 2017, aby czerpać inspiracje i siły do codziennych zmagania z rzeczywistością.

Przyznanie stypendium bardzo mnie ucieszyło, ale też sparaliżowało w pewien sposób – poczułam się onieśmielona. Wyobrażałam sobie uczestników jako grono zaprzyjaźnionych, znanych VIP-ów, przedstawicieli bibliotek narodowych, najlepszych akademickich i bibliotek z wielkich miast, którzy co roku spotkają się w innym miejscu na świecie, by rozmawiać o najważniejszych problemach, trochę oderwanych od problemów tych małych bibliotek, w których bibliotekarka musi być także „liderem, menedżerką, trenerem, innowatorką, designerem, trendsetterką czy programistą” – jak głosiło hasło zeszłorocznego Kongresu Bibliotek w Łodzi. Nic bardziej mylnego. O problemach aktualnie najważniejszych dyskutuje się namiętnie, bibliotekarz już dawno pełni różne role i musi być człowiekiem renesansu, wszechstronnym, wciąż się rozwijającym, ale na wrocławskim Kongresie spotkałam mnóstwo koleżanek i kolegów z podobnych bibliotek jak moje. A bibliotekarze z tych największych, najznamienitszych placówek, często przecież o zupełnie innym profilu i zobowiązaniach statutowych, okazali się świetnymi towarzyszami kulturalnych dyskusji, które dostarczyły mnóstwa branżowych inspiracji zapisywanych skrzętnie ku pamięci. Wszystkie te notatki, uporządkowane pod odpowiednimi

hasłami posłużyły mi później w przygotowaniu prezentacji po moim powrocie do Zbąszynia. Na pierwszym spotkaniu roboczym mojego zespołu mogłam się podzielić informacjami zdobytymi na IFLA i refleksjami na dalszą pracę.

Ogromna brawa należą się wszystkim wolontariuszom, bez których pewnie nie byłoby tak sprawnej organizacji Kongresu. Było to już nieraz podkreślane w artykułach pokongresowych, więc nie piszę niczego nowego. Polska gościnność w najlepszym wydaniu – jak podkreślali moi zagraniczni znajomi z IFLA. Moją uwagę zwraca jeszcze inna rzecz: wolontariuszy i polskich stypendystów, których miałam przyjemność poznać, łączy jeszcze cecha ogromnej chęci doskonalenia się, zdobywania doświadczenia zawodowego i rozwoju osobistego. To są ludzie bardzo otwarci, chętni do współpracy (ilość nowych kontaktów po IFLA w moim smartfonie: 27), z niewiarygodnymi pomysłami, a co ważne: ze świetną podbudową merytoryczną w tym, co robią. Wyobrażam sobie, jakimi są bibliotekarzami na co dzień i myślę, że każdy z nich jest tym, którego chciałabym jako czytelnik spotkać na swojej drodze: oddani pracy, zaangażowani. W naszych rozmowach od nikogo nie usłyszałam słów: to bez sensu, to się nie uda – a raczej, nawet przy najbardziej szalonych pomysłach niesionych atmosferą dyskusji (np. biblioteki bez personelu po godz. 18.00 – jak w Dani? oddajmy przestrzeń ludziom!) można było usłyszeć: to ciekawe! całkiem możliwe!

Trudno dokładnie opisać, które wystąpienie konferencyjne, wydarzenie, prezentacja, dyskusja panelowa miała dla mnie największe znaczenie: trudno porównywać kameralną rozmowę z bibliotekarzami podczas wystawy posterowej (np. fenomenalny projekt Amerykanów upowszechniający czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży: „Every Day Literacy”) do wystąpień, które gromadziły w hali głównej setki słuchaczy z całego świata, np. o przyszłości zarządzania wiedzą (i przejmujące wystąpienie prelegentki z Kijowa, która pokazała, gdzie w cywilizowanej Europie nie ma wolnego dostępu do internetu); o tym, jak wykorzystać pozytywnie proces globalizacji (łączy siły! twórzmy sieć – dzielimy się wolnymi zasobami!); o polityce równościowej w bibliotekach (konsekwentnie więc na kongresie była toaleta „all gender” – przykład, że dla bibliotekarzy teoria łączy się z praktyką); o tym, że bibliotekarz musi być lepszy niż Google – mówiła

prelegentka z Estonii (oczywiście – bo to wciąż ja znam lepiej mojego czytelnika niż ta popularna, zresztą – znakomita – wyszukiwarka) i, jak mówiła prelegentka z USA, że lepiej inwestować w rozwój bibliotek niż budować więzienia (prawda, że oczywiste?). Bardzo ciekawym doświadczeniem było wysłuchanie opowieści o tym, jak funkcjonują biblioteki w małych miejscowościach, podobnych jak moje. I że mają ogromne problemy, a i tak bibliotekarze sobie świetnie radzą. Jedna z bibliotekarek opowiadała, jak uczy się dzieci w małych wioskach Afryki trzymać myszkę komputerową: że najpierw dzieci uczą się odpowiednio trzymać kamień, bo nie zawsze jest tyle myszek, by wystarczyło dla każdego. Albo że w Chile czytelnicy płacą abonament (nazwijmy to w ten sposób) na usługi biblioteczne i z tych opłat instytucje się utrzymują (prelegent porównał humorystycznie tę sytuację do korzystania z Netflix'a).

Bardzo miło wspominam zaś moment wystąpienia prelegentów z Rosji, którzy opowiadali o programie podobnym do naszej „Infrastruktury Bibliotek” na przykładzie jednej małej biblioteki, która odmieniła życie mieszkańców miasteczka gdzieś na peryferiach w rejonie Włodzimierza. Zupełnie jak w moim Zbąszyniu – gdyby nie pieniądze z naszego ministerialnego programu, nie mielibyśmy takiej przestrzeni do działania. I może nie byłoby mnie na IFLA. I może nie miałabym tego szczęścia wylosowania wejściówki na Światowy Kongres IFLA w 2018 r. w Kuala Lumpur w Malezji, bo taki prezent otrzymałam na koniec tej niezwyklej konferencji, która odbyła się, na moje bibliotekarskie szczęście, w Polsce.

Z Wrocławia wyjeżdżałam utwierdzona w przekonaniu, że każda biblioteka to miejsce niezwykle. To przestrzeń demokratyczna, niekomercyjna i apolityczna, jak podkreślał m.in. dyrektor Narodowej Biblioteki w Norwegii, Aslak Sira Myhre. i dlatego istnieć będzie zawsze i zawsze będzie w ludziach potrzeba jej istnienia. W każdej, nawet najmniejszej społeczności, która chce się rozwijać, jest naturalna potrzeba wymiany myśli i biblioteka tworzy ku temu arenę – taka myśl pojawiała się w wielu wystąpieniach prelegentów podczas sesji konferencyjnych i pozostaje ona również ze mną.

ANITA RUCIOCH-GOLEK
Biblioteka Publiczna w Zbąszyniu

Spotkania w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej

Ranga oraz walory merytoryczne i promocyjne wydarzenia, jakim był Światowy Kongres Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich i Instytucji we Wrocławiu, zmobilizowały Dolnośląską Bibliotekę Publiczną (DBP) do mocnego zaakcentowania swojej obecności na różnych kongresowych płaszczyznach: jako miejsca organizacji spotkań i sesji kongresowych, jako organizatora wycieczek do wybranych bibliotek publicznych na Dolnym Śląsku, a także jako instytucji goszczącej – indywidualnie i grupowo – uczestników kongresu oraz podejmującej delegacje oficjalne w celu omówienia różnych form współpracy.

W dniach 17 i 18 sierpnia, tradycyjnie już przed oficjalną inauguracją Kongresu, w bibliotece odbyła się konferencja IFLA camp zorganizowana przez grupę młodych bibliotekarzy New Professional Special Interest Group pod hasłem „Librarians on the move”. Zainaugurowały ją warsztaty choreograficzne, które poprzez spontaniczny ruch i ekspresję miały zbliżyć uczestników do siebie, a także pobudzić kreatywność i niestandardowe myślenie.

W drugiej części uczestnicy, podzieleni na kameralne grupy, dyskutowali na wcześniej zgłoszone i wyselekcjonowane kolegialnie tematy:

- BicyCool Library – możesz do nas dołączyć
- Nigdy nie mam wystarczająco dużo czasu w pracy: jak to rozwiązać?
- Czy zostaniemy specjalistami IT? Jak to zrobić?
- Dzielić się kreatywnością w poważny sposób.

Drugi dzień IFLA camp wypełniła wycieczka rowerowa do bibliotek wrocławskich. Uczestnicy zwiedzili Dolnośląską Bibliotekę Publiczną, Filię nr12 MBP na wrocławskim dworcu PKP, Bibliotekę Ossolineum i Bibliotekę Politechniki Wrocławskiej. Bardzo spektakularnym dopełnieniem konferencji był literacki flashmob zorganizowany w sobotę 19 sierpnia na wrocławskim Rynku, przed wejściem do biblioteki, łączący głośne czytanie tekstów, taniec i pantomimę. Spotkał się z dużym zainteresowaniem licznie przebywających na Rynku Wrocławian i turystów.

Dnia 21 sierpnia 2017 r. odbyła się otwarta sesja naukowa zorganizowana przez Sekcję Genealogii i Historii Lokalnej pn. „Nowe spojrzenie na związki genealogii z innymi dyscyplinami naukowymi i środowiskami zawodowymi”. Prezentacje i wy-

kłady przedstawiciele z Serbii, Malty, Malezji, Nigerii, Hong-Kongu ujawniły nie tylko nowe źródła i sposoby rekonstrukcji genealogicznych, ale także konieczność współdziałania bibliotekarzy, archiwistów, historyków, językoznawców, antropologów i genetyków w celu uzyskania kompleksowych i wiarygodnych wyników badań. Zawartość problemową konferencji wypełniły następujące tematy:

- innowacyjne programowanie i wykorzystanie zbiorów historycznych i genealogicznych,
- materiały i badania genealogiczne a programy szkolne,
- współpraca między stowarzyszeniami historycznymi i genealogicznymi,
- wykorzystanie energii wolontariuszy,
- genealogia genetyczna i nadzieje związane z wykorzystaniem DNA.

Po zakończeniu części wykładowej uczestnicy metodą cyrkulacyjną „world cafe” prowadzili dyskusje i ustalali wnioski końcowe. W drugiej części konferencji uczestnicy mieli okazję spotkać się z przedstawicielem międzynarodowej firmy „MyHeritage” oferującej usługi genealogiczne w formie elektronicznej, który zaprezentował zestaw testów do badań rodzinnych, a także „SuperSearch” – największą w internecie, zawierającą 7,5 mln haseł wyszukiwarką do badań i poszukiwań genealogicznych.

Także 21 sierpnia w godzinach popołudniowych odbyła się sesja specjalna poświęcona w całości Franciszkowi Skarynie – drukarzowi, wydawcy, pisarzowi uważanemu za prekursora drukarstwa wschodniosłowiańskiego oraz piśmiennictwa białoruskiego. Wypełniły ją wykłady zaprezentowane przez pracowników naukowych bibliotek Białorusi i Rosji. Towarzyszyła jej wystawa poświęcona Franciszkowi Skarynie. Całość konferencji przygotował i poprowadził Roman Motulski – dyrektor Biblioteki Narodowej Białorusi wraz z zespołem współpracowników. Na koniec goście z Białorusi wręczyli dar – faksymilową reprodukcję wielotomowego dzieła *Dziedzictwo książkowe Franciszka Skaryny* Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Ossolineum i Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Dużym wyzwaniem dla DBP była organizacja aż 4 wycieczek do bibliotek publicznych na Dolnym Śląsku. W programach zwiedzania starano się

uwzględnić nowoczesną architekturę biblioteczną, wartościowe adaptacje budynków zabytkowych lub postindustrialnych, niekonwencjonalne rozwiązania organizacyjne i programowe. A jednocześnie pokazać unikatowe zabytki, walory krajobrazowe i życie mieszkańców regionu. Ostatecznie na turystycznej trasie znalazły się nowoczesne biblioteki w dynamicznie rozwijających się ośrodkach przemysłowych (Lubin, Polkowice), biblioteki w miejscowościach turystycznych i uzdrowiskowych (Karpacz, Szczawno-Zdrój), biblioteki w większych aglomeracjach miejskich (Jelenia Góra, Wałbrzych) i w środowisku wiejskim (Czarny Bór). Uwagę i zainteresowanie zwiedzających wzbudziły także biblioteki o rozszerzonym programie działalności regionalnej (Oława, Oleśnica), bądź wykorzystujące walory zabytkowe obiektów (Świdnica).

Niezwykle atrakcyjnym dopełnieniem wycieczek były wizyty w miejscach o szczególnej wartości zabytkoznawczej czy krajoznawczej. Olbrzymie wrażenie zrobiły zwłaszcza: Kościół Pokoju i Bazylika w Świdnicy, Świątynia Wang w Karpaczu, obiekty poprzemysłowe okolic Wałbrzycha, zespoły staromiejskie Świdnicy i Jeleniej Góry. Goście mogli napawać się pięknem górskich krajobrazów w okolicach Karpacza i Wałbrzycha, pobiesiadować w starym, pamiętającym czasy napoleońskie zajeździe w Czarnym Borze, przyrzeć się produkcji, zrobić zakupy, obejrzeć kolekcję porcelany w Bolesławcu, a także obejrzeć unikatową kościelną bibliotekę łańcuchową w Oleśnicy.

Przez cały kongresowy tydzień Dolnośląska Biblioteka Publiczna kształtująca od wielu lat swój

model programowy wokół idei wielokulturowości stała się – jak nigdy dotąd – najbardziej wieloetniczną, wielojęzykową i wielokulturową instytucją biblioteczną. Wizyty składali nam goście indywidualni i grupy biblioteczne oraz delegacje oficjalne z całego świata – od Indonezji do Kalifornii i od Norwegii po RPA.

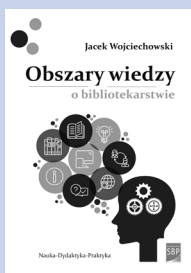
Dominowały pytania o sposoby urzeczywistnienia idei wielokulturowości w modelu organizacyjno-programowym biblioteki, o ofertę programową dla mniejszości etnicznych, kulturowych i grup społecznie zaniedbanych, o zasady upowszechniania tekstów utrwalonych na różnych nośnikach, o programy adresowane do dzieci i młodzieży.

Goście byli pod dużym wrażeniem różnorodności oferty programowej naszej instytucji oraz zjawiska, które można określić jako „mobilność zawodową bibliotekarzy” będącego połączeniem inwencji, kreatywności, łatwości adaptowania się do nowych zadań, chęci działania wybiegającej poza ramowy zakres obowiązków. Swoje święto mieli także pracownicy obsługi biblioteki. Zadowolenie graniczące z konsternacją wywołała opinia, że *biblioteka jest bardzo estetyczna, przyjazna, panuje w niej czystość i porządek* – wypowiedziana przez gościa z Singapuru, kraju uważanego za absolutny wzorzec ładu i czystości, ale też kojarzonego z surowymi metodami jego urzeczywistnienia.

ANDRZEJ TYWS
Dolnośląska Biblioteka Publiczna
im. T. Mikulskiego we Wrocławiu

Już w sprzedaży nowa publikacja z serii
„Nauka – Dydaktyka – Praktyka”

Jacek Wojciechowski Obszary wiedzy o bibliotekarstwie



Niniejsza monografia przedstawia aktualny stan wiedzy o bibliotekarstwie – z próbą zarysowania również nieodległej a możliwej przyszłości bibliotek. Napisana klarownie, w czym umiarkowany aparat naukowy nie stanowi przeszkody. Zawiera rozbudowany indeks przedmiotowy. (...) Wiedza o bibliotekarstwie wciąż ma rację bytu. Jako świadomościowy konstrukt, wykorzystywany w mediacyjnej praktyce, jak też kreowany teoretycznie oraz wykładany – chociaż niekoniecznie w pełnej zgodzie i w harmonii: takiej jednolitości ani kompletności nie ma. Zatem to jest teraz wiedza-po-przejęciach, mocno pokiereszowana, a nawet mętnie łączona z niebytem, dlatego wymaga regeneracji. I taką próbę tu podejmuję.

(ze Wstępu)

Stron: 256
cena 59,00 zł

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl>)

Bibliografie regionalne – w kręgu historii i współczesności

Tym razem w Europejskim Centrum Solidarności (ECS) w Gdańsku, 20-21 czerwca br., obradował Zespół ds. Bibliografii Regionalnej przy Zarządzie Głównym SBP. Było to już 36. spotkanie, a zostało zatytułowane „Bibliografie regionalne – w kręgu historii i współczesności”. Na zaproszenie organizatorów – Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku, ECS i Zarządu Głównego SBP – do nadbałtyckiego miasta przybyło 57 osób reprezentujących biblioteki publiczne, pedagogiczne, Bibliotekę Narodową, Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu i Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Dołączyło do nich 9 pracowników WiMBP w Gdańsku i 3 osoby z Biblioteki ECS. Słowa powitania do uczestników skierowali: Bożena Orczykowska – z-ca dyrektora ds. merytorycznych WiMBP w Gdańsku, Marzena Przybysz – przewodnicząca Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej i Paweł Golak – z-ca dyrektora ECS.

Konferencja miała charakter wielowątkowy. Dotyczyła nie tylko bibliografii wchodzących w skład ogólnopolskiego systemu bibliografii regionalnych. Przedstawiono m.in. Bibliografię historii Pomorza, Bibliografię Kaszub, pomorskie bibliografie literackie czy Bibliografię Solidarności. Organizatorom chodziło o szersze spojrzenie na temat bibliografii i integrację różnych środowisk. Ważnym punktem obrad było zastosowanie deskryptorów BN w opracowaniu dokumentów na potrzeby bibliografii regionalnych. Zagadnienie poruszano wcześniej na spotkaniach Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej w Krakowie i Wrocławiu, w 2015 i 2016 r. Teraz pierwsze ośrodki bibliografii regionalnej mogły podzielić się swoimi doświadczeniami związanymi z wprowadzeniem deskryptorów do opisów.

Jako pierwsza prelegentka głos zabrała Urszula Zaborska – kierownik Pracowni Pomorzoznawczej

Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu – która zapoznała zebranych z sześćdziesięcioletnią tradycją opracowywania Bibliografii historii Pomorza, zapoczątkowanej przez dr. Henryka Baranowskiego. Zmarły w 2011 r. toruński bibliotekarz jest także autorem Bibliografii Kopernikowskiej, Bibliografii Wilna czy Bibliografii miasta Torunia. Obecnie opracowaniem Bibliografii historii Pomorza zajmuje się Urszula Zaborska, a także Adam Biedrzycki i Wojciech Szramowski. Prelegentka wspomniała o dobrej współpracy z bibliografami niemieckimi. Bibliografia od początku swojego istnienia (opracowanie za rok 1958) jest nieodłącznie związana z „Zapiskami Historycznymi” Towarzystwa Naukowego w Toruniu, a od rocznika 1997 wychodzi jako osobny suplement do czasopisma. Zaletą Bibliografii historii Pomorza jest m.in. szeroki zakres terytorialny. Uwzględniane jest polskie i zagraniczne piśmiennictwo naukowe dotyczące Pomorza Wschodniego (w tym Warmii, Mazur, Królewca), Pomorza Zachodniego oraz Litwy, Łotwy, Estonii i krajów skandynawskich. W formie elektronicznej bibliografia obejmuje prace wydawane od 1989 r. W internecie dostępny jest rocznik 2004 i kolejne. Prelegentka zaznaczyła, że obecna baza CDS/ISIS pod względem technicznym jest przestarzała i wymaga zmiany. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu współpracuje z Instytutem Herdera w Marburgu. Współtworzy portal bibliograficzny dedykowany dziejom Europy Środkowo-Wschodniej. Przygotowana została nowa wersja bazy Litdok.

Z kolei prof. Zdzisław Gębołyś z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy przedstawił skomplikowany temat śląskich bibliografii terytorialnych. Zajął się obszarem historycznego Śląska związanego na przestrzeni wieków z Polską, Czechami, Austrią, Prusami/Niemcami. Referat był

próbą usystematyzowania prac bibliograficznych prowadzonych przez osoby różnych narodowości w okresie od XVIII w. po czasy współczesne. Omawiając bibliografię niemieckie prelegent podkreślił wagę Schlesische Bibliographie zapoczątkowanej w latach 20. ubiegłego wieku we Wrocławiu, a po wojnie wydawanej przez Instytut Herdera w Marburgu. 21 tomów (za lata 1928-1985) przygotował Herbert Rister. Po jego śmierci Instytut Herdera na początku lat 90. XX w. nawiązał kontakty z Uniwersytetem Wrocławskim i Muzeum Ziemi Śląskiej w Opawie. Efektem współpracy są kolejne roczniki Bibliografii historii Śląska i baza internetowa. Odbiory niemieckie korzystają również z bazy Litdok. W Czechach powstają opracowania bibliograficzne dotyczące tamtejszej części Śląska. Bibliografie sporządzane w Polsce miały i mają rozmaity charakter. Ich opracowaniem zajmuje się szereg bibliotek różnego szczebla. Według prof. Gębołyśia, powojenne podziały administracyjne nie wpływały korzystnie na śląskie bibliografie. Utworzone w 1999 r. województwo śląskie objęło też obszary spoza Śląska. Naukowiec przedkłada bibliografie w regionach historycznych nad administracyjnymi. Za wzorcowy model elektronicznej bibliografii regionalnej może posłużyć, współtworzona przez 24 biblioteki, Bibliografia Dolnego Śląska.

Po wystąpieniu prof. Gębołyśia uczestnicy konferencji zwiedzili Bibliotekę Europejskiego Centrum Solidarności. Gabriela Skoracka, kierownik biblioteki, przedstawiła działalność tej placówki, łączną z Archiwum i Mediateką ECS. Bogate i różnorodne zbiory biblioteki (m.in. książki oraz czasopisma drugoobiegowe i emigracyjne) pochodzą w znacznej mierze z darów. Ta nowoczesna, naukowa biblioteka jest ogólnodostępna. Posiada katalog w systemie VTLS / Virtua, uczestniczy w systemie NUKAT. Jej pracownicy dużą wagę przywiązują do działalności kulturalnej i edukacyjnej. Popularnością cieszy się Klub Obcokrajowca, w ramach którego cudzoziemcy poznają polski język i kulturę. Biblioteka zaprasza również na spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki Non-Fiction. Z jej oferty licznie korzystają ludzie młodzi. Biorą udział w debatach oxfordzkich czy warsztatach reportaży. W bibliotece powstaje też – nie obejmująca wydawnictw podziemnych – Bibliografia Solidarności, o której opowiedziały Anna Sobolewska i Agnieszka Szymik. Baza tworzona jest w programie SOWA. Od niedawna w opisie bibliograficznym stosowane są deskryptory BN.

Tematem wystąpienia Grzegorza Grzenkowicza z Działu Regionalnego WiMBP w Gdańsku były Bibliografia Pomorza Gdańskiego i Środko-

wego oraz Bibliografia Kaszub. Pierwsza z nich jest kontynuacją bibliografii regionalnej zainicjowanej w latach 60. XX w. przez Bibliotekę Gdańską PAN. W 2007 r. uruchomiono bazę internetową w systemie PATRON, do której trafiają głównie opisy artykułów z gazet i czasopism ukazujących się na bieżąco, a ponadto np. materiały z retrospekcji. Idąc w ślady innych bibliotek wojewódzkich, WiMBP w Gdańsku zaczęła szukać partnerów zainteresowanych współtworzeniem bazy. W 2012 r. podjęto współpracę z Miejską Biblioteką Publiczną w Słupsku, łącząc wówczas bazy gdańską i słupską. W roku ubiegłym w prace włączyło się 8 bibliotek powiatowych z terenu województwa pomorskiego. Poza bazą BPGiŚ popularizowane są wydawnictwa zwarte i ciągłe (rozumiane jako całość). Pierwsze – w ukazujących się cztery razy w roku elektronicznych „Nowościach Regionalnych”, w których każdej książce towarzyszy informacja o treści publikacji i skan okładki. Drugie natomiast prezentowane są na Elektronicznej Mapie Czasopism Województwa Pomorskiego uwzględniającej tytuły liczące się na rynku mediów lokalnych i regionalnych. Tradycyjną formę ma Bibliografia Kaszub sporządzana w Dziale Regionalnym gdańskiej biblioteki. Projekt zakłada opracowanie piśmiennictwa z lat 1945-2010. Dotychczas wyszły drukiem dwa tomy bibliografii, rejestrujące artykuły z czasopism opublikowane w latach 1945-1970.

Ostatnie wystąpienie pierwszego dnia konferencji dotyczyło Bibliografii Gdyni i było podzielone na dwie części. Bogate tradycje tej bibliografii przybliżył zebrany Krzysztof Chalimoniuk. W strukturze Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdyni od lat działa Ośrodek Informacyjno-Bibliograficzny. Opracowywane są tzw. gdyniana. Bibliografia w wersji drukowanej obejmuje roczniki za lata 1976-2007. W pierwszej dekadzie tego wieku przygotowywane były ponadto płyty CD z bibliografią. Ciekawie układa się współpraca z „Rocznikiem Gdyni”, w którym zamieszczano różne zestawienia bibliograficzne. Strona internetowa „Rocznika Gdyni” oferuje dostęp do baz danych zawierających m.in. artykuły z prasy czy też dawne reklamy. Po Krzysztofie Chalimoniuku głos zabrała Hanna Pisiak. Omówiła internetową bazę bibliograficzną. W 2010 r. dokonano konwersji bazy komputerowej z programu MAK do programu PATRON. W bazie znajdują się opisy artykułów, książek, rozdziałów z książek... – materiał bibliograficzny od 2008 r. W każdym rekordzie w formacie MARC 21 wypełniane są m.in. pola 90 (rok bibliografii) i 693 (dział bibliografii). Uzyskuje się w ten sposób dodatkowe

kryteria wyszukiwawcze i możliwość tworzenia wydruków. Biblioteczny katalog online to właściwie dwie bazy: baza główna i Bibliografia Gdyni. Czytelnik szukający danej pozycji w katalogu zbiorów od razu widzi, że może sięgnąć jeszcze do bazy bibliograficznej. MBP w Gdyni bierze udział w projekcie Bibliografia Pomorza Gdańskiego i Środkowego. Opisy są eksportowane z bazy Bibliografia Gdyni.

Późnym popołudniem przyszedł czas na zwiedzanie. Bibliografowie odwiedzili dwie biblioteki publiczne położone w zabytkowym centrum miasta: Filię Gdańską i Bibliotekę pod Żółwiem. Filia Gdańska, kierowana przez Zbigniewa Walczaka (Pomorskiego Bibliotekarza Roku 2016), dysponuje bogatym księgozbiorem gdańskim i pomorskim udostępnianym na zewnątrz; jest miejscem spotkań i wielu imprez kulturalnych nawiązujących do regionu. Filia jest otwarta na współpracę z różnymi instytucjami. Kontakty z nauczycielami zaowocowały Wielkimi Maratonami Czytelnicznymi. Uczestniczą w nich licznie uczniowie ze szkół w całym województwie. Z kolei Biblioteka pod Żółwiem specjalizuje się w poezji i filmie. Na uwagę zasługuje zwłaszcza Projekt Edukacji Filmowej Biblioteka Movie. Projekcjom filmowym w języku polskim i angielskim towarzyszą debaty i dyskusje. Ostatnią atrakcją przewidzianą w programie był rejs galeonem Czarna Perła na trasie Gdańsk – Westerplatte – Gdańsk.

Nazajutrz uczestnicy konferencji wpięrow obejrzeli wystawę stałą Europejskiego Centrum Solidarności. Obrady rozpoczęło wystąpienie Krystyny Kasprzyk z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, poświęcone deskryptorom BN w Bibliografii Małopolski. Prelegentka wyjaśniła, że zmiana metody opracowania wynika z oczekiwań użytkowników mających trudności w posługiwaniu się długimi hasłami przedmiotowymi zbudowanymi według określonej gramatyki. Stwierdziła również, że praca bez aktualizowanego słownika JHP BN byłaby na dłuższą metę mało efektywna. Przejście na deskryptory pozwoli na bezkolizyjne pobieranie opisów i dzielenie się nimi. Obecna baza Bibliografia Małopolski (w systemie SOWA) powstała w 2015 r. ze scalenia baz bibliotek powiatowych i wojewódzkiej. Krystyna Kasprzyk poinformowała o przebiegu prac



Bożena Orczykowska, wicedyrektor WiMBP w Gdańsku
Fot. Karolina Wenskowska

nad ujednoczeniem haseł (pola 150, 155, 151, 100, 110, 111). Aby ułatwić bibliografom wdrożenie się w nowy sposób opracowania przy użyciu deskryptorów, przygotowano dla nich blisko 50-stronicowy wyciąg z wytycznych BN, w którym określono typ każdego z rozpisywanych czasopism (pole 655). Pojawiła się potrzeba wprowadzenia dwóch typów czasopism spoza wykazu BN (czasopismo regionalistyczne, czasopismo etniczne). Zmiany dokonywane są stopniowo. Przyjęto zasadę, że na początku nowo tworzone rekordy będą wzbogacane o dodatkowe pola, nie będą natomiast naruszane struktury JHP BN. Zaprzestano stosowania skrótów, w polu 100 dodawany jest rodzaj współpracy. Jednocześnie trwa modernizacja oprogramowania SOWA firmy SOKRATES. Dla niektórych pól są dostępne rozwijane listy deskryptorów. Opracowane zostały formaty (szablony) dla artykułu, czasopisma, książki i recenzji. Działa już wyszukiwanie fasetowe. Małopolscy bibliografowie mają w planach szereg modyfikacji, np. zmianę określnika chronologicznego na deskryptor w polu 648 czy korektę hasła geograficznego z określnikiem jednostkowym. W Krakowie oraz w innych miastach województwa organizowane są spotkania Zespołu Bibliografów, bardzo przydaje się blog Bibliografia Małopolski. Każdy nowy opis jest sprawdzany, zawierający błędy odsyłany do korekty i dopiero w następnym etapie zatwierdzany. Zmiany w opracowaniu zaczęto wprowadzać w tym roku. Przełożyło się to na spadek liczby sporządzanych rekordów bibliograficznych. W czerwcu na około 270 tys. opisów 4027 stanowiły nowe rekordy.

Zmienione zasady tworzenia opisów obowiązują od 2017 r. w Bibliografii Regionalnej wojewódz-

twą świętokrzyskiego. Przybliżyła je uczestnikom spotkania Katarzyna Czyż z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach. Jak podkreśliła, pracownicy Działu Informacji i Bibliografii Regionalnej nauczyli się stosować deskryptory, wprowadzając opisy do Wspólnej Bazy Artykułów z Gazet i Tygodników. Udział w projekcie Biblioteki Narodowej, zdobywane przy tej okazji doświadczenie jest wykorzystywane w pracy nad bibliografią regionalną. Prelegentka omówiła poszczególne typy deskryptorów BN stosowane w bibliografii województwa świętokrzyskiego. Uproszczoną formę przybierają deskryptory dla miejscowości i pozostałych jednostek administracyjnych. Zrezygnowano m.in. z dopowiedzenia „woj. świętokrzyskie”. Pomimo drobnych przeszkód udało się utworzyć prawie 1000 rekordów bibliograficznych zgodnie z nowymi wytycznymi.

Iwona Joć-Adamkiewicz, kierownik Działu Regionalnego WiMBP w Gdańsku, podzieliła się natomiast swoimi doświadczeniami w zakresie tworzenia Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej. W 2009 r. wystartowała Gdańska Biblioteka Cyfrowa, jednak szybko okazało się, że większy potencjał ma projekt realizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Słupsku, która do jego współtworzenia w 2010 r. zaprosiła bibliotekę wojewódzką. Biblioteki ze Słupska i Gdańska to uczestnicy-założyciele, oprócz nich są liczni partnerzy udostępniający materiały do digitalizacji. Bogate i różnorodne zasoby cyfrowe obejmują m.in. prasę, w tym szczególnie popularny „Dziennik Bałtycki”, digitalizowany w gdańskiej bibliotece. Duże znaczenie mają programy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dofinansowanie ministerialne otrzymało do tej pory 6 projektów digitalizacyjnych WiMBP w Gdańsku o łącznej wartości 803 570 zł (osobno o dotacje stara się MBP w Słupsku). Pieniądze przeznaczone były m.in. na inwestycje: zakup sprzętu i oprogramowania czy remont Pracowni Digitalizacji przy Dziale Regionalnym. Bałtycka Biblioteka Cyfrowa jest promowana w mediach i poprzez ulotki. Organizowane są warsztaty dla bibliotekarzy oraz nauczycieli zainteresowanych tematem bibliotek cyfrowych. Serwis działa dzięki oprogramowaniu dLibra, którego najnowsza wersja 6.0 została właśnie zakupiona przez bibliotekę słupską. W opisie przedmiotowym stosowano dotychczas JHP BN, przyszłością wydają się jednak deskryptory.

Tytuł ostatniego wystąpienia, Andrzeja Faca z WiMBP w Gdańsku, brzmiał: *Bibliografie literackie opracowane w Bibliotecznym Ośrodku Informacji. Ośrodek, obecnie funkcjonujący w ramach Działu Re-*

gionalnego, od lat dokumentuje twórczość pisarzy z Pomorza, zbiera materiały na ich temat. W rezultacie powstał internetowy Słownik Pisarzy Wybrzeża, stale rozwijany i wzbogacany, zawierający informacje biograficzne oraz bibliografię podmiotową i przedmiotową. Przygotowywane są również osobne, monograficzne opracowania, wydawane starannie drukiem w serii „Pomorskie Bibliografie”. Dotychczas ukazały się pozycje poświęcone: Lechowi Bądkowskiemu (wyd. 2010), Lucynie Legut (wyd. 2012) i Róży Ostrowskiej (wyd. 2014). Najnowsza bibliografia dotyczy Günтера Grassa. Bibliografie z tej serii wzbogacone są przyczynkami biograficznymi; uwagę zwracają też adnotacje (niekiedy obszerne) i kompleksowe indeksy. Szeroko zakrojonym przedsięwzięciem Bibliotecznego Ośrodka Informacji (BOI) jest projekt „Gdańsk w literaturze”. Pracownicy ośrodka przygotowali tom bibliografii za lata 1945-1979 i drugi za lata 1980-1989. Rejestracji podlegały utwory polskie i zagraniczne związane tematycznie z miastem Gdańskiem. Oprócz typowej literatury pięknej uwzględniono niektóre reportaże, wspomnienia, felietony... Niezwykle ważną rolę pełnią adnotacje. Koncentrowano się w szczególności na gdańskich realiach występujących w utworze – miejscach, obiektach itp. Przekaz urozmaicają cytowane fragmenty utworów. Część adnotacji ma charakter krytycznych komentarzy. Bibliografie powstające w BOI bywają nazywane „bibliografiami do czytania”. Wyróżnia je ciekawa forma edytorska i materiał ilustracyjny (np. reprodukcje okładek książek). W ośrodku opracowywane są ponadto wydawnictwa jubileuszowe, takie jak bibliografia Andrzeja Perepeczki przygotowana w kilku egzemplarzach na 85. urodziny pisarza.

Spotkania bibliografów stanowią okazję do dyskusji. W Gdańsku rozważano m.in. problem stosowania w opisie bibliograficznym hasła autorskich w postaci kryptonimów. Próbowano odpowiedzieć na pytanie, czy należy i czy w ogóle można je rozwiązywać. Bibliografowie wymieniali się doświadczeniami w zakresie organizacji współpracy bibliotek współtworzących bibliografię regionalną. Ponadto zwrócono uwagę na niedostateczne przygotowanie odbiorców, m.in. studentów, do korzystania z bibliografii i innych źródeł informacji. Tym większa może być więc rola bibliotekarzy pomagających poruszać się w tym obszarze.

GRZEGORZ GRZENKOWICZ
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. J. C. Korzeniowskiego w Gdańsku

II Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych

W dniach 8-9 czerwca 2017 r. odbyło się II Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych zorganizowane przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Krakowie pod hasłem „[Rola biblioteki pedagogicznej w upowszechnianiu nowych technologii w edukacji](#)”.

Trudno wyobrazić sobie Kraków bez melodii hejnału granego na wszystkie strony świata. To jedna z najbardziej znanych tradycji miasta. To właśnie sygnał hejnału w wykonaniu nauczyciela bibliotekarza Jarosława Miszczyka ogłosił rozpoczęcie piątego, jubileuszowego spotkania w Krakowie. Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych organizowane jest od 2013 r. Pierwsze trzy konferencje organizowano we współpracy z Instytutem Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego (obecnie Instytut Nauk o Informacji UP), a od 2016 r. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. H. Kołłątaja w Krakowie, jedyna wśród bibliotek pedagogicznych o statusie naukowym, organizuje Forum samodzielnie.

Gości Forum powitała dyrektor PBW w Krakowie Anna Piotrowska. Zaproszenie na konferencję przyjęli dyrektorzy i przedstawiciele środowiska oświatowego i naukowego z Urzędu Marszałkowskiego Kuratorium Oświaty, Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie.

W II Nowym Forum uczestniczyli dyrektorzy bibliotek pedagogicznych i szkół, nauczyciele, bibliotekarze, bibliolodzy, pedagodzy, doktoranci, specjaliści różnych dziedzin, których obszarem zainteresowania są zmiany we współczesnej edukacji.

Pierwszy dzień konferencji zawierał trzy panele. Pierwszy z nich poprowadził dyrektor Biblio-

teki Jagiellońskiej prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk. Wykład otwierający Forum wygłosił prof. nadzw. dr hab. inż. Janusz Morbitzer z Katedry Pedagogiki Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Profesor, zajmujący się szeroko pojętą tematyką edukacji informatycznej, medialnej i nowych mediów, zaciekaawił słuchaczy prezentując pedagogiczne rozważania na temat współczesnego świata informacji. Drugi referat przedstawiła dr Magdalena Wójcik z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Rady Naukowej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie. Pani Doktor wskazała na stan badań i omówiła przykłady dobrych praktyk w zakresie działań bibliotek na rzecz promocji wiedzy o technologiach informacyjno-komunikacyjnych. Trzeci referat przygotowała Dorota Janczak z Ośrodka Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie, doktorantka Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Prelegentka mówiła o wprowadzaniu nowych technologii do szkół, które powinno być poprzedzone zaplanowanym wsparciem kadry nauczycielskiej.

Drugi panel otworzył dr hab. Andrzej Kaliszewski, reprezentujący Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, zapraszając do wygłoszenia pierwszego referatu Krzysztofa Henne. Przedstawiciel firmy Sygnity Business Solutions, producent systemu bibliotecznego PROLIB, odniósł się w wystąpieniu do wymagań nowoczesnych czytelników, będących inspiracją nie tylko dla bibliotek, ale i producentów oprogramowania. W drugim referacie Izabela Rudnicka z Ośrodka Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie, przedstawiła możliwości realizowania

programów nauczania z wykorzystaniem nowych mediów. Prelegentka szczególną uwagę zwróciła na uświadamianie nauczycielom i uczniom zasad bezpiecznego korzystania z nowoczesnych technologii w realizacji projektów edukacyjnych. Elżbieta Szczypińska i Katarzyna Pietraczyk zapoznały uczestników z realizowanymi w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Warszawie i Filii w Sochaczewie wybranymi działaniami z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych (konferencje, szkolenia, serwisy społecznościowe, blogi, wirtualna sieć współpracy i samokształcenia, platforma e-learningowa) skierowanymi do nauczycieli. W kolejnym wystąpieniu Agata Kiełkiewicz i Ewa Mauzer z Fundacji Szkoła Medialna zaprezentowały Małopolską Inicjatywę Cyfrowej Edukacji (MICE), której przyświeca przekonanie o konieczności konsolidacji działań na rzecz rozwoju cyfrowych kompetencji wśród uczniów i nauczycieli. Prelegentki poinformowały o powołaniu Publicznej Szkoły Podstawowej Da Vinci w Krakowie, jako placówki modelowej MICE, co szczególnie zaciekało słuchaczy. W następnym referacie Katarzyna Nowak i Sylwia Sawicka omówiły zrealizowany w 2016 r. przez Warmińsko-Mazurską Bibliotekę Pedagogiczną w Olsztynie projekt edukacyjny „Sienkiewicz”. Inicjatywa skierowana była do uczniów i nauczycieli wszystkich etapów kształcenia. Projekt miał zainspirować odbiorców do wykorzystywania nowych technologii podczas realizacji zagadnień związanych z literaturą. Dr Dagmara Kawoń-Noga z Wydziału Ekonomicznego w Opolu Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu zaprezentowała Regionalny Portal Edukacyjny tworzony w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu. Prelegentka omówiła okoliczności powstania projektu, jego realizację, przeznaczenie, a także ciekawe rozwiązania w obszarze komunikacji ze środowiskiem lokalnym i pozyskiwania danych.

Trzeci panel poprowadziła dr hab. Maria Kopopka, członek Rady Naukowej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie. Jako pierwszy głos zabrał Piotr Milc z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, który swoje wystąpienie poświęcił mediom społecznościowym i możliwości ich wykorzystania w promocji literatury, czytelnictwa i samych bibliotek. W drugim referacie Anna Płusa z Publicznej Biblioteki Pedagogicznej RODN „WOM” w Częstochowie omówiła szczególną rolę technologii informacyjno-komunikacyjnych, jako kompetencji kluczowych w pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyj-

nymi. Podkreślone zostało, że nauczyciel wykorzystujący w pracy dydaktyczno-wychowawczej otwarte zasoby edukacyjne, dydaktyczne programy interaktywne, posługujący się urządzeniami mobilnymi, może stać się dla uczniów autorytetem, tutorem, nowoczesnym pedagogiem motywującym do rozwoju. Ostatnia prezentacja pierwszego dnia Forum przygotowana została przez Halinę Świtlicką i Małgorzatę Pająk, pracowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie. Prelegentki omówiły wybrane interaktywne zajęcia dla nauczycieli i uczniów – prowadzone zarówno w macierzystej bibliotece w Krakowie, jak i w Filiach w Olkuszu i Suchej Beskidzkiej – z zakresu wykorzystywania nowoczesnych technologii, m.in. aplikacji edukacyjnych, nauki programowania, tworzenia prezentacji, filmów, infografik, stron internetowych, korzystania z Dysku Google i Otwartych Zasobów Edukacyjnych.

Drugi dzień konferencji odbywał się w dwóch panelach. Prowadzenie obrad moderowała dr Magdalena Wójcik. W pierwszym referacie, Joanna Gulczyńska z Fundacji Uniwersytet Dzieci omówiła bezpłatny serwis www.scenariuszelekcji.edu.pl. Portal udostępnia nauczycielom scenariusze zajęć autorstwa naukowców i ekspertów, które popularyzując wiedzę i naukę, mogą być inspiracją i podpowiedzią dla dydaktyków, jak w twórczy sposób pracować z uczniami. Drugie wystąpienie przygotował Andrzej Peć z firmy Funtronic, który zaprezentował Magiczny Dywan (urządzenie w formie interaktywnej podłogi) i możliwości jego zastosowania w rozwijaniu prostych i złożonych umiejętności uczniów. Uczestnicy Forum mogli w czasie przerwy zobaczyć i przetestować urządzenie w holu biblioteki. W trzecim referacie, Małgorzata Kwaśnik i Justyna Dominika Malinowska z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku przedstawiły wyniki badań empirycznych prowadzonych wśród nauczycieli szkół podstawowych. Celem analizy było m.in. ustalenie poziomu kompetencji i motywacji stosowania nowoczesnych technologii w pracy nauczycieli, a także zbadanie wpływu wspomaganie Pedagogicznej Biblioteki w Gdańsku na bardziej efektywne wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK). Czwarty referat przygotowany został przez Małgorzatę Kulkę, dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego (SOSW) nr 3 w Krakowie oraz Agatę Byczyńską nauczycielkę SOSW, która przedstawiła prezentację. Prelegentka zapoznała słuchaczy z działalnością Ośrodka w zakresie edukacji i terapii osób z głębszą i głęboką

niepełnosprawnością intelektualną i omówiła wykorzystywanie nowych technologii w edukacji podopiecznych, m.in. na przykładzie doświadczeń z odbywania zagranicznych praktyk zawodowych uczniów. Barbara Kozik, w zamykającym pierwszy panel wystąpieniu, ukazała przykładowe działania Pedagogicznej Biblioteki w Nowym Sączu w zakresie upowszechniania technologii informacyjnych i komunikacyjnych wśród odbiorców usług bibliotecznych.

Drugi panel rozpoczął się od referatu Beaty Malentowicz z Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu. Prelegentka omówiła propozycje zajęć dla uczniów rozwijających ich kompetencje medialne i informacyjne oraz rozwiązania z zakresu wykorzystania TIK przez nauczycieli, które mogą zwiększyć atrakcyjność lekcji. W kolejnym wystąpieniu, dr Marta Deńca ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego „Centrum Autyzmu i Całościowych Zaburzeń Rozwojowych” w Krakowie, zwróciła uwagę na ważne miejsce edukacji medialnej w pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wskazała propozycje różnorodnych działań, jakie mogą być podejmowane w ramach szeroko pojętej pracy z tą grupą uczniów, obejmujące wykorzystanie nowoczesnych technologii w edukacji i wychowaniu oraz w diagnozie i terapii pedagogicznej.

Trzeci referat, Anny Płusy z Publicznej Biblioteki Pedagogicznej RODN „WOM” w Częstochowie, dotyczył miejsca biblioteki pedagogicznej w realizacji kompleksowego wspomagania szkół w obszarze kształcenia kompetencji informatycznych. Wskazując na przykłady dobrych praktyk, prelegentka postawiła tezę, że wśród nauczycieli bibliotekarzy bibliotek pedagogicznych spotyka się

wysokiej klasy ekspertów kształcenia kompetencji kluczowych z obszaru TIK.

Prezentację na temat IBUK Libra, jako sprawdzonej technologii dla edukacji i rozwoju, przedstawiła Anna Radoszewska z Wydawnictwa PWN.

Ostatni referat dr Beaty Janik z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie dotyczył edukacyjnego i wychowawczego potencjału gier komputerowych. Posługując się metodą analizy i krytyki piśmiennictwa (polskiego i obcego), prelegentka przedstawiła sposoby wykorzystania gier komputerowych, jako pomocy dydaktycznych, podnoszących atrakcyjność i efektywność nauczania, a także wpływ gier na rozwój samodzielności, czy umiejętność radzenia sobie z porażkami.

Na zakończenie II Forum dyrektor PBW w Krakowie Anna Piotrowska podziękowała wszystkim za udział w konferencji, owocne obrady i zaprosiła do Krakowa za rok.

Uczestnicy konferencji podkreślali trafność wybranego tematu oraz potrzebę wdrażania nowych technologii do nauczania. Wprowadzanie TIK do edukacji ma ogromne znaczenie dla adaptacji młodego pokolenia do dzisiejszego świata. Nauczyciele zobligowani są do doskonalenia swoich kompetencji cyfrowych. Współcześnie zmienia się też znacząco rola bibliotek pedagogicznych. Obecnie są one nie tylko centrum informacji, ale stają się ważnym partnerem dla nauczycieli i instytucji oświatowych w kształceniu kompetencji kluczowych z obszaru TIK.

ANNA WALSKA-GOŁOWSKA

MARTA TRUSZCZYŃSKA

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. H. Kołłątaja w Krakowie



Stron 348
Cena 39,00 zł

Już w sprzedaży nowa publikacja z serii
„Nauka – Dydaktyka – Praktyka”

Krystyna Hudzik

Biblioteki uniwersyteckie w Niemczech w epoce cyfrowej Ciągłość i zmiana

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; sprzedaz@sbp.pl)

Organizacja i recepcja treści w środowisku cyfrowym

Jesteśmy świadkami i aktywnymi uczestnikami ery cyfrowej. Dziś trudno wyobrazić sobie sprawne funkcjonowanie człowieka w jakiegokolwiek dziedzinie i wymiarze bez szybkiego dostępu do danych. Nowoczesne systemy informacji wymagają od użytkownika umiejętności jej efektywnego wyszukiwania, selekcjonowania i postrzegania. Wbrew pozorom nie jest to zadanie łatwe. Rozproszone zbiory różnorodnych treści w internecie rozrastają się w tempie lawinowym. Dlatego tak ważny wydaje się aspekt ich odpowiedniej organizacji i recepcji, który stał się przedmiotem I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, zorganizowanej przez Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego oraz Centrum Informacji Naukowej i Bibliotekę Akademicką w Katowicach 23 maja 2017 r.

Słowo wstępne wygłosił Dyrektor I BiIN UŚ dr hab. Jacek Tomaszczyk wskazując jako główny cel tego przedsięwzięcia omówienie problematyki organizacji, tworzenia, wyszukiwania, bezpieczeństwa i prawnych aspektów informacji. W ramach wystąpienia *Percepcja tekstu w formie drukowanej i elektronicznej* dr hab. Katarzyna Tałuc (UŚ) zaprezentowała i skomentowała wyniki badań nad odbiorem i stopniem przyswojenia treści w wersji drukowanej i cyfrowej, przeprowadzonych na grupie 70 reprezentantów trzech roczników pierwszego poziomu studiów kierunku Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowa. Główne pytanie badawcze dotyczyło wpływu nośnika na percepcję tekstu. Podstawowym materiałem porównawczym był krótki fragment publikacji *Nalkowska albo życie pisaniem* Hanny Kirchner, prezentowany i udostępniony w wersji drukowanej oraz na ekranie telefonu, laptopa i czytnika e-książek. Na podstawie pytań zawartych w kwestionariuszu ankiety oceniono

stopień przyswojenia tekstu przez studentów oraz przeprowadzono pomiar średniego czasu szybkości czytania. Większość uczestników badania wskazała poza tradycyjną książką na laptopa i telefon jako na te urządzenia, które umożliwiają proces szybkiego czytania ze zrozumieniem. Mniej przyjazny okazał się natomiast odbiór treści na czytniku e-booków. W podsumowaniu wykazano, że rodzaj nośnika tekstu nie ma znaczącego wpływu na jego ostateczną percepcję.

Prof. dr hab. Wiesław Babik (UJ) podjął się analizy problemu organizacji i recepcji informacji w świecie cyfrowym z perspektywy ekologii informacji. Wykazał, iż przepływ informacji w biosystemach ma istotne znaczenie na kształtowanie się przestrzeni zdrowia psychicznego i fizycznego oraz zachowań społecznych człowieka. Nadmiar informacji i trudność radzenia sobie z jej wyselekcjonowaniem skutkuje różnorodnością niepożądanych zachowań informacyjnych, wśród których wymienić należy m.in.: dysonans poznawczy, frustrację informacyjną, przeciążenia, wycofanie czy też syndrom zmęczenia oraz zespół deficytu uwagi. Stąd ważną rzeczą wydaje się dobór odpowiedniej strategii pomocnej w sytuacji występowania nadmiaru lub deficytu informacji. Podstawowe środki zaradcze to profilaktyka, edukacja, selekcja i wartościowanie, a przede wszystkim ekologiczna praca z informacją.

Dr Justyna Adamus-Kowalska (UŚ) zajęła się kwestią organizacji informacji archiwalnej w środowisku cyfrowym, omawiając m.in. aspekty metodologii tworzenia, opracowywania i funkcjonowania informacji publicznej i archiwalnej, wolnego dostępu do informacji, informatyzacji oraz podstaw prawnych odnoszących się do dokumentu elektronicznego. Dokonała również krótkiej

prezentacji funkcjonowania Narodowego Archiwum Cyfrowego, Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej i serwisu szukajwarchiwach.pl. Przeanalizowała także problem bezpieczeństwa informacji w kontekście otwartości zasobów i zarządzania informacją publiczną. Według niej właściwa organizacja informacji archiwalnej w środowisku cyfrowym wymaga zrozumienia specyfiki dokumentu elektronicznego, zapewnienia integralności oraz autentyczności zapisów elektronicznych, stworzenia kompleksowego systemu obiegu dokumentów, zagwarantowania dostępności zasobów, stosując odpowiednie procedury postępowania i podjęcia prac zmierzających do powstania kompleksowego systemu zarządzania informacją bieżącą i archiwalną.

Dr Natalia Pamuła-Cieślak (UMK) zainteresowała się brakiem polskich czasopism otwartych w Directory of Open Access Journal (DOAJ). Autorka referatu przedstawiła warunki indeksowania czasopism w DOAJ oraz scharakteryzowała tendencje udziału rodzimych tytułów w omawianym systemie w latach 2014-2017. Na podstawie odrzuczonych ankiet zobrazowała rzeczywiste problemy formalne, m.in.: brak jednoznacznej informacji zgłaszającego czasopismo do systemu indeksowania o licencji otwartej i deklaracji otwartości, niemożność kontaktu z wydawcą, brak afiliacji członków redakcji, niespełnienie kryteriów formalnych odnośnie witryny internetowej i sprzeczne informacje podawane na stronie czasopisma. Wynikają one głównie z niedoświadczenia i niedoskonałości praktyk w zakresie publikowania otwartego i naukowego.

Marta Gawlik i Edyta Kosik (doktorantki UŚ) omówiły cytowania *Nowej Biblioteki. Usług, Technologii Informacyjnych i Mediów* jako element komunikacji naukowej w świecie cyfrowym, definiując podstawowe pojęcia komunikacji naukowej, Open Access i cytowania. Następnie przedstawiono szczegółowe dane odnośnie cytowań w poszczególnych tomach wspomnianego czasopisma, z uwzględnieniem języka i rodzaju cytowanych dokumentów, zasięgu topograficznego i chronologicznego. Przeprowadzona została również analiza rzeczowa cytowań. Dr Anna M. Kamińska (BG Politechniki Śląskiej) w referacie *Potencjał bibliometryczny bibliograficznej bazy danych CYTBIN w świetle prostych i złożonych wskaźników analitycznych* dokonała analizy podstawowych wskaźników bibliometrycznych, prezentując rankingi cytowań autorów, efektowną wizualizację najaktywniej cytujących autorów oraz tzw. mapy nauki – obrazujące współ-

cytowania i powiązania bibliograficzne, a także graficzną postać agregacji cytowań artykułów dla zgromadzonych rekordów. Przedstawione metody analizy i wizualizacji cytowań sprzyjają odkryciu zależności trudnych do ustalenia przy wykorzystaniu tradycyjnych metod, wykazując olbrzymi potencjał bibliometryczny bazy CYTBIN.

Dr Małgorzata Gajos-Grzętęć (UŚ) wyjaśniła semantyczne aspekty cyberprzestrzeni i cyberprzestępczości. Postępująca ewaluacja technologii informatycznych i systemów informacyjnych przyniosła zupełnie nowe możliwości komunikacyjne, rozwijane w sferze cyberprzestrzeni, praktycznie nieograniczonej czasem i położeniem geograficznym. Nowoczesne, wyspecjalizowane narzędzia służące porozumiewaniu się i wymianie treści ułatwiły przysłowiowe życie użytkownikom danych cyfrowych. Niestety szeroko pojęta otwartość i możliwość korzystania z wszelkich atrybutów e-informacji zrodziła poważne zagrożenia ze strony ludzi nieodpowiedzialnych, niejednokrotnie związanych ze zorganizowaną przestępczością. Autorka podczas wystąpienia szczegółowo zdefiniowała pojęcie cyberprzestrzeni, pojmując ją jako rezultat konwergencji socjosphery, technosphery i infosfery. Zwróciła również uwagę na potrzebę permanentnej ochrony przestrzeni przetwarzania informacji oraz interakcji zachodzących w sieciach teleinformatycznych, rozumianej jako cyberbezpieczeństwo. Następnie zidentyfikowała i szczegółowo przeanalizowała rodzaje cyberzagrożeń. Z kolei Anna Raduszevska (PWN) dokonała prezentacji platformy Ibuk Libra, akcentując przyjęte nowe rozwiązania w postaci wyszukiwarki wewnątrztekstowej i systemu kodów QR.

Dr Artur Ogurek (UWr) omówił problem udostępniania zasobów cyfrowych w świetle najnowszych przepisów prawa oraz orzecznictwa sądów. Na wstępie przedstawił aktualnie obowiązujące akty prawne w tym zakresie, wskazując jednocześnie na istniejące kwestie sporne w odniesieniu do Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. o ujednoczeniu niektórych aspektów prawa autorskiego oraz praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Dr Aneta Banaszek-Szapotałowa (UŚ) przedstawiła w wymiarze językoznawczym mechanizmy dokumentowania codzienności w wybranych zasobach internetowych. Kolejny z prelegentów, dr inż. Mariusz Jarocki (UMK) podjął się wyszukiwania informacji o właściwościach szablonów wyglądu dla najpopularniejszych systemów CMS, dokonując szczegółowej selekcji popularnych sy-

stemów zarządzania treścią, prezentując kilka z nich (w tym m.in.: WordPress, Drupal, Joomla, Concrete5 i PrestaShop). Program konferencyjnych referatów zakończyło wystąpienie dr. Andrzeja Koziary (CINiBA), poświęcone analizie ryzyka jako narzędziu planowania i wspomagania zarządzania bezpieczeństwem informacji. Zrealizowany problem badawczy dotyczył w szczególności analizy przepisów prawnych i normatywnych, dotyczących bezpieczeństwa informacji na tle organizacji procesów informacyjnych.

Warto wspomnieć, iż podczas konferencji dokonano prezentacji książki jubileuszowej dedykowanej prof. Elżbiecie Gondek *Kultura książki i informacji* (Katowice 2017). Dr Arkadiusz Pulikowski (UŚ) oficjalnie przedstawił formę i kształt dzieła, poświęcając kilka słów treściowej zawartości publikacji oraz wręczył Jubilatce pokazowy egzemplarz. W uroczystości uczestniczyli m.in.: Dziekan Wydziału Filologicznego UŚ prof. dr hab.

Krzysztof Jarosz i Dyrektor Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej prof. dr hab. Janusz Pawelec.

Zorganizowana konferencja naukowa dotyczyła ważnych oraz interesujących kwestii, związanych z udostępnianiem i użytkowaniem informacji w przestrzeni cyfrowej. Zaprezentowane referaty i wystąpienia z pewnością nie wyczerpały tytułowego tematu, pozostawiając wśród uczestników refleksje na temat konieczności implikowania określonych mechanizmów, poprawiających jakość odbioru treści funkcjonujących w formie elektronicznej. Z niecierpliwością oczekiwać należy wydania pokonferencyjnych materiałów oraz kontynuacji omawianych zagadnień podczas kolejnych tego typu przedsięwzięć.

PRZEMYSŁAW KASPERKIEWICZ
Filia Biblioteki Głównej
Politechniki Śląskiej w Katowicach

▶▶ W KILKU SŁOWACH

PUBLIKACJE OTRZYMANE

Z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie

Lublin. 700 lat dziejów miasta / redakcja Grzegorz Fiegel, Ryszard Szczygieł, Wiesław Śladkowski. Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego, 2017. 369, [3] s. : il. ; 25 cm. ISBN 978-83-86361-56-4

Z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi

Józef Piłsudski w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi : katalog / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ; oprac. Elżbieta Rychlik. Łódź: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 2017. ISBN 978-83-85925-55-2 (CD ROM)

Józef Piłsudski w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi : katalog nabytków z lat 2008-2016 / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ; wybór, redakcja, wstęp Piotr Boczkowski. Łódź: Wojewódzka Bibliote-

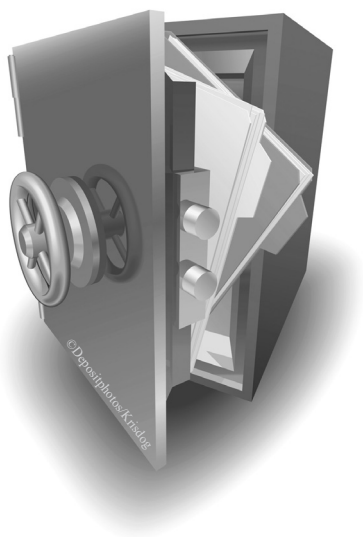
ka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 2017. 379, [1] s. 24 cm. ISBN 978-83-85925-71-2 + (CD ROM) (Z Prac Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów WBP w Łodzi)

Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. BIBiK. R. 21, nr 1, 3, 4 (2017) (28; 44; 32 s.)

Z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wlkp.

Politycy polscy (prezydenci i premierzy) w karykaturach Zbigniewa Olchowika / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp. Galeria Karykatury. Gorzów Wielkopolski : Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta, [2016]. Teka (16 k. tabl. kolor.) ; 22 cm. ISBN 978-83-63404-24-6

Politycy świata w karykaturach Zbigniewa Olchowika / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp. Galeria Karykatury. Gorzów Wielkopolski : Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta, [2016]. Teka (16 k. tabl. kolor.) ; 22 cm. ISBN 978-83-63404-21-5



Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza

Doświadczenia i praktyka

Organizowanie ochrony danych w małej bibliotece

Aktualne przepisy nie rozróżniają obowiązków dla małych i dużych podmiotów. Wszystkich traktują jednakowo, niezależnie od tego jakie mają zasoby finansowe i ludzkie. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO)¹ robi ułkon w stronę małych podmiotów, zmniejszając zakres ich ustawowych obowiązków. Jednocześnie kładzie on nacisk na obowiązki podmiotów publicznych. Ponieważ już dzisiaj należy podjąć działania mające na celu dostosowanie biblioteki do zmian w przepisach wynikających z RODO, niniejszy artykuł będzie omawiał warunki i obowiązki jakie musi spełnić mała biblioteka, aby działać zgodnie już z nowymi przepisami.

WYZNACZENIE INSPEKTORA OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH

Podmioty publiczne od maja 2018 r. będą musiały mieć wyznaczonego specjalistę, który będzie sprawował nadzór nad bezpieczeństwem danych w ich instytucji. Dotychczas biblioteka nie miała obowiązku powoływania specjalisty (ABI), nie było też zbyt wysokich wymagań wobec jego kwalifikacji. W małej bibliotece powoływanie ABI miało się za celem, gdyż koszty przewyższałyby zyski. Szczególnie w bibliotece jednoosobowej, w której dyrektor realizuje wszystkie obowiązki statutowe. Ustawodawca unijny wyraźnie stwierdził,

że podmioty publiczne przetwarzają dane osobowe obywateli na tak dużą i szeroką skalę, że przetwarzanie ich bez nadzoru specjalisty niesie zbyt duże ryzyko dla prywatności tych osób. W związku z tym nie przewidział wyjątku od obowiązku wyznaczenia Inspektora Ochrony Danych (IOD), zaznaczył także, że musi to być wysoko wykwalifikowany specjalista. Zakres kompetencji oraz obowiązków inspektora przekracza możliwości dyrektora małej biblioteki. Wyznaczenie inspektora wśród niewykwalifikowanego personelu, to duże ryzyko prawne dla biblioteki oraz jej kierownictwa, gdyż taka osoba nie będzie w stanie zrealizować obowiązków biblioteki. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych przewiduje jednak ułatwienie dla małych podmiotów publicznych – mogą one powołać jednego inspektora dla grupy przedsiębiorstw. Szerzej omawiałam to rozwiązanie w „Bibliotekarzu” 6/2017.

ORGANIZOWANIE OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH W BIBLIOTECE

Jeżeli biblioteka powoła inspektora, to obowiązki, które opiszę poniżej powinien już realizować inspektor. Podkreślenia wymaga fakt, że wszystkie procesy przetwarzania powinny zostać już wdrożone przed majem 2018 r. Podstawowym obowiązkiem biblioteki, bez względu na jej

wielkość, jest opracowanie dokumentacji bezpieczeństwa danych osobowych. Wielokrotnie podkreślałam, że nie może to być „ściągnięcie” lub kupienie dokumentacji, gdyż będzie ona wówczas bezwartościowa i bezużyteczna. Obecnie funkcjonują sztywne ramy, określające co powinna zawierać dokumentacja bezpieczeństwa. Jednakże dla małej biblioteki jest to duży problem, bo musi opisywać więcej rzeczy i szerzej, niż jest to uzasadnione procesami, które mają miejsce. Ogólne rozporządzenie zmienia podejście do dokumentacji. Biblioteka sama powinna zdecydować, co ma zawierać jej dokumentacja bezpieczeństwa.

- Biblioteka powinna opracować dokumentację bezpieczeństwa w sposób krótki i zrozumiały. W małej bibliotece dokumentacja powinna mieć formę regulaminu, określającego najczęściej podstawowe zasady organizacji przetwarzania danych. Regulamin powinien się skupiać na najważniejszych działaniach statutowych biblioteki w kontekście ochrony danych, tzn. w jaki sposób gromadzić, przechowywać, niszczyć dane osobowe czytelników, w jaki sposób organizować konkursy oraz imprezy dla dzieci (wraz z wzorcowym regulaminem oraz kartą zgłoszeniową ze zgodą na przetwarzanie danych), jakie są zasady bezpiecznej pracy w systemach informatycznych, zasady udzielania wyjaśnień policji, zasady zabezpieczania danych.

- W małej bibliotece należy stworzyć prostą dokumentację, która ułatwi, a nie utrudni pracę z danymi. Opracowane regulaminy i polityki powinny przyspieszać i usprawniać pracę, dzięki temu, że pracownik będzie mógł korzystać z konkretnych rozwiązań i będzie znał procedurę postępowania. RODO wskazuje jako kierunek działania analizę ryzyka i zagrożeń, co dla dyrektora małej biblioteki oznacza znajdowanie problemów w procesach przetwarzania i rozwiązywanie ich poprzez wprowadzanie stosownych polityk i regulaminów.

- Dokumentację wprowadza się zarządzeniem i przedstawia do wiadomości i stosowania, każdej osobie, która będzie miała dostęp do danych lub pomieszczeń, w których są dane. Dyrektor, który wprowadza dokumentację, nie musi w żaden sposób potwierdzać zapoznania się z nią, czy wydawać sobie upoważnienia do przetwarzania danych. Natomiast powinien dopilnować, aby wszystkie inne osoby, potwierdziły zapoznanie się z wprowadzonymi przez niego zasadami. W szczególności powinni to zrobić (poza pracownikami) stażyści, praktykanci, personel sprzątający, pracownicy ochrony, ale także osoby realizujące usługi zewnętrzne. W małej bibliotece bardzo często

korzysta się z usług informatyka oraz księgowej z urzędu. Te osoby także należy zobligować do stosowania dokumentacji biblioteki w zakresie przetwarzania danych, dla których administratorem danych jest biblioteka. Dotychczas jednym z ważniejszych i trudniejszych elementów dokumentacji przetwarzania było stworzenie wykazu zbiorów danych osobowych. RODO wskazuje, że biblioteka musi zapewnić rozliczalność przetwarzanych danych (czyli wiedzieć kto i kiedy oraz w jakim zakresie je przetwarza), bez wiedzy o tym jakie ma dane, nie będzie w stanie tego dokonać, więc zaleca się pozostawienie tego elementu w dokumentacji.

- Jeżeli biblioteka korzysta ze wsparcia ze strony personelu urzędu, powinna zawrzeć z urzędem umowę powierzenia danych osobowych. Brak umowy powierzenia stwarza ogromne ryzyko prawne dla biblioteki, w tym kary finansowe przewidziane RODO. Umowa powierzenia nie jest skomplikowanym dokumentem, służy określeniu zasad przetwarzania danych przez podmiot realizujący zadania dla administratora (czyli przez urząd) oraz zakres obowiązków i odpowiedzialności tego podmiotu za przetwarzanie danych niezgodnie z przepisami. W umowie określa się jakie dane podlegają udostępnieniu, w jakim zakresie i jaki jest dozwolony użytek tych danych.

- Biblioteka powinna zapewnić przeszkolenie wszystkich pracowników, współpracowników, praktykantów oraz stażystów. Szkolenie może przeprowadzić dyrektor lub Inspektor Ochrony Danych. Nie ma obowiązku pozyskiwania żadnych certyfikatów. Zalecam podpisanie z każdą z osób oraz firm, które mają dostęp do danych osobowych przetwarzanych przez bibliotekę, umowy o zachowaniu poufności. Dyrektor powinien położyć duży nacisk na to, żeby nawet praktykant przychodzący na dwa tygodnie, zdawał sobie sprawę z odpowiedzialności tytułem dostępu do danych. Naruszenie poufności danych o czytelnikach, może latami wpływać negatywnie na wizerunek biblioteki i przekładać się na statystyki czytelnictwa.

- Nawet mała biblioteka musi być w stanie zagwarantować poufność danych, które zbiera od czytelników oraz osób korzystających z jej usług. Nie jest to łatwe, szczególnie w bibliotece prowadzonej przez jedną osobę. Jednakże nie będzie to miało znaczenia, w przypadku naruszenia poufności danych. Najważniejsze ryzyka dla poufności danych w małej bibliotece to:

- czynnik ludzki,
- niekorzystanie z niszczarek do likwidacji danych,

– słabe zabezpieczanie komputerów i sieci informatycznej lub jego brak,

– brak odpowiednich mebli do bezpiecznego przechowywania danych (przechowywanie w regałach).

• Nawet gdy w bibliotece pracuje tylko jedna osoba, powinna zwrócić uwagę na należyłą staranność w przetwarzaniu danych, w tym niszczenie ich od razu po ustaniu przydatności w niszczarce (a nie odkładanie do zniszczenia na potem lub zanoszenie do domu). Prawie każda biblioteka umożliwia użytkownikom dostęp do internetu. Pociąga to za sobą obowiązek zabezpieczenia komputerów i sieci. Jeżeli nie zostanie to wykonane, to przy niewielkiej wiedzy i nakładzie pracy, będzie możliwe wyprowadzenie danych osobowych przetwarzanych na komputerach. Dyrektor musi zapewnić odpowiednie zabezpieczenia – w małej bibliotece może wystąpić do organizatora biblioteki o wsparcie informatyka, który obsługuje urząd. Zazwyczaj takie wsparcie jest świadczone bezpłatnie.

W małej bibliotece jedyną osobą, która może udostępnić dane osobowe (w tym rozmawiać z policją) powinien być dyrektor. Z doświadczenia wiem, że dużym wsparciem dla dyrektora jest wcześniejsze opracowanie procedury udostępniania, ponieważ w momencie, gdy będzie to konieczne, bez odpowiedniej procedury, udostępnienie okaże się szalenie trudnym procesem. Zazwyczaj dyrektor biblioteki nie wie, jak tego dokonać (procedury udo-

stępiania opisywałam w „Bibliotekarzu” 6/2015), a jeżeli wykona to niepoprawnie, to może ściągnąć na siebie odpowiedzialność karną i finansową.

Prawda jest taka, że w małej bibliotece organizacja bezpieczeństwa procesów przetwarzania jest dużo łatwiejsza i mniej pracochłonna, niż w dużej. Sprowadza się do wprowadzenia zasad przetwarzania i egzekwowania od małego zespołu. Jest to łatwe, bo dyrektor wie o wszystkich procesach, które mają miejsce w bibliotece, więc może je na bieżąco kontrolować. Bolączką dużych bibliotek jest mnogość procesów przetwarzania oraz ludzi, którzy generują nowe procesy. W celu skutecznego nadzoru nad bezpieczeństwem informacji, dyrektor raz do roku powinien przeprowadzać sprawdzenie zgodności przetwarzania z przepisami. Doskonałą okazją do przeprowadzenia tej czynności jest wykonywanie kontroli zarządczej. Zdecydowanie zalecam takie rozwiązanie, przynajmniej do czasu gdy przejmie je Inspektor Ochrony Danych.

SYLWIA CZUB-KIELCZEWSKA

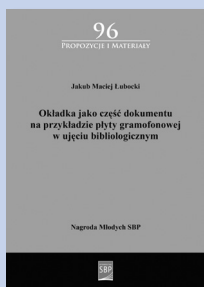
PRZYPISY:

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

Nagroda Młodych SBP

Okladka jako część dokumentu na przykładzie płyty gramofonowej w ujęciu bibliologicznym

Jakub Maciej Kubocki



W niniejszej pracy podjęto próbę uporządkowania, krytycznego omówienia i usystematyzowania zagadnień dotyczących okładek (przede wszystkim płyt gramofonowych i książek) z perspektywy bibliologicznej. Przegląd i omówienie różnych dotychczasowych ujęć poruszanej problematyki doprowadziły do sformułowania kilku autorskich propozycji metodologicznych i terminologicznych. Niezaprzeczalną wartością pracy są skrupulatne analizy terminologiczne, uporządkowanie i synteza głównych zagadnień związanych z tematem, a także wskazanie perspektyw ich rozwoju, miejsc wymagających opracowania lub rewizji. W ten sposób praca stanowi zaproszenie do dyskusji nad miejscem i przyszłością badań okładek w ramach nauk humanistycznych.

Stron 188

Cena 35,00 zł

Zamówienia: Wydawnictwo SBP ([http://www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl](http://www.sbp.pl/sklep;sprzedaz@sbp.pl))

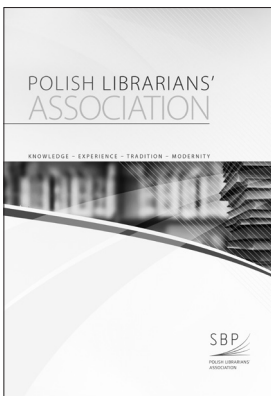
Z OFICyny WYDAWNICZEJ SBP



Libraries in Poland / ed. by Barbara Budyńska (Chief), Małgorzata Jezierska, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Rafał Rukat, Grażyna Walczewska-Klimczak. – Warsaw: Publishing House of the Polish Librarians' Association, 2017. – 20 s.; il. kolor.

Autorzy publikacji wskazują na rolę SBP w promowaniu bibliotek, których w Polsce jest ok. 32 tys. SBP jest ważnym ich partnerem oraz innych stowarzyszeń, fundacji lub instytucji promujących czytelnictwo. W publikacji zaprezentowano różnorodność organizacyjną polskich bibliotek, dane dotyczące ich potencjału, źródła finansowania, struktury wydatków na zasoby biblioteczne. Przedstawiono aktualne tendencje w zakresie architektury i wyposażenia wnętrz bibliotecznych, co wpływa na dostępność bibliotek. Omówiono programy wspierające bibliote-

ki oraz promujące czytelnictwo w Polsce (rządowe, ministerialne oraz innych projektów). W dalszej części autorzy publikacji charakteryzują użytkowników bibliotek i udostępnianie zbiorów w bibliotekach. Publikacja została przygotowana w 100-lecie SBP z myślą o uczestnikach Światowego Kongresu IFLA we Wrocławiu, dofinansowana została przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

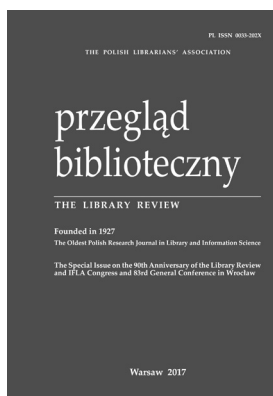


Polish Librarians' Associations: knowledge – experience – tradition – modernity / ed. by Anna Grzecznowska, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska. – Warsaw: Publishing House of the Polish Librarians' Association, 2017. – 20 s.; il. kolor.

Publikacja nawiązuje do historii, genezy powstania Związku Bibliotekarzy Polskich w 1917 r. Przedstawia główne nurty działalności organizacji, która od 1953 r. uzyskała obecną nazwę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W publikacji została ukazana cenna praca SBP, wiedza i doświadczenie kilku pokoleń członków, działania na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego, wizja i misja SBP, która została sformułowana w 2009 r. jako *Strategia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021*. Została przedstawiona struktura SBP, tej siedmiotysięcznej organizacji,

główne obszary działalności: rola edukacyjna (działalność wydawnicza, organizowanie konferencji, seminariów, warsztatów), promowanie czytelnictwa i bibliotek poprzez m.in. organizowane konkursy. Od 2011 r. funkcjonuje portal SBP (www.sbp.pl), platforma wymiany informacji fachowej. SBP działa na rzecz integracji społeczności bibliotekarzy, budowania pozytywnego wizerunku zawodu bibliotekarza. Działalność SBP wspierają partnerzy m.in. biblioteki publiczne, naukowe, pedagogiczne, szkolne, Biblioteka Narodowa, instytucje i organizacje m.in. Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, Konferencja Dyrektorów Polskich Bibliotek Akademickich, Konferencja Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych, Instytut Książki, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. SBP działa na forum międzynarodowym jest członkiem IFLA, EBLIDA, intensywnie angażuje się w prace IAML.

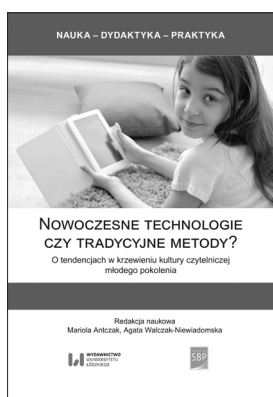
Publikacja została przygotowana w 100-lecie SBP z myślą o uczestnikach Światowego Kongresu IFLA we Wrocławiu, dofinansowana została przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Przeгляд Biblioteczny. The Library Review / ed. by Barbara Zybort (Chief). – Warsaw: Publishing House of the Polish Librarians' Association, 2017. – 124 s.; il. kolor.

Specjalny numer „Przeglądu Bibliotecznego” 2017 został wydany w języku angielskim także w wersji CD-ROM i zawiera artykuły omawiające sytuację bibliotekarstwa w Polsce, nawiązujące do historycznych oraz aktualnych zagadnień. Numer rozpoczyna artykuł Andrzeja Mężyńskiego, który przedstawia początki współpracy Związku Bibliotekarzy Polskich z IFLA i wkład bibliotekarzy z Polski w prace międzynarodowe w latach 1929-1939. Następny tekst Małgorzaty Fedrowicz-Kruszewskiej i Tomasa Kruszewskiego charakteryzuje użytkowników bibliotek publicznych oraz szkół wyższych w Polsce, nowe oferty i usługi informacyjne wynikające ze zmian technologicznych. Autorką następnego artykułu jest Dorota Grabowska, która ukazuje rolę bibliotek publicznych w popularyzacji

czytelnictwa w Polsce, starania bibliotek na rzecz podniesienia poziomu czytelnictwa. Bożena Bednarek-Michalska omawia sieć bibliotek cyfrowych i repozytoriów naukowych, projekty praktycznej realizacji open access oraz kierunki rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce. Krystyna Sanetra przedstawia wpływ nowych technologii informacyjnych na budowę i katalogowanie zasobów bibliotecznych oraz sposoby funkcjonowania bibliotek naukowych w ostatnich 25 latach. Bogdan F. Zerek prezentuje historię i rozwój konserwacji książek, grafik i wyrobów papierniczych od strony praktycznej, jak również w programie nauczania Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Omawia działalność Biblioteki Narodowej i projekty związane z ochroną i konserwacją zbiorów. Ostatni tekst autorstwa Ewy Kobierskiej-Maciuszko ukazuje rozwój budownictwa bibliotecznego ostatniego ćwierćwiecza, czasu wyjątkowo dużych inwestycji. Ten specjalny numer „Przeglądu Bibliotecznego” został przygotowany w 100-lecie SBP z myślą o uczestnikach Światowego Kongresu IFLA we Wrocławiu, dofinansowany został przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Nowoczesne technologie czy tradycyjne metody? : o tendencjach w krzewieniu kultury czytelniczej młodego pokolenia / redakcja naukowa Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017. – 218, [2] s: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 177).

Publikacja omawia tradycyjne i nowoczesne metody krzewienia kultury czytelniczej wśród dzieci i młodzieży. Składa się z dwóch części. Treści zawarte w pierwszej, odnoszą się do roli cyfrowości w krzewieniu kultury czytelniczej dzieci i młodzieży. Zawarta w poszczególnych rozdziałach tematyka dotyczy najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji czytelniczej i medialnej. Przedstawiony

został jej potencjał i omówione przykłady wdrożeń. Część druga przedstawia zagadnienie wychowania w kulisie czytania. Autorzy wskazują, jak rozbudzać motywację czytelniczą dzieci i młodzieży. Zaprezentowany został m.in. projekt na podniesienie poziomu czytelnictwa wśród nastoletnich chłopców („Boys Reading”), technika szybkiego czytania, preferencje czytelnicze młodych humanistów na przykładzie studentów pierwszego roku kierunków historia i historia sztuki Uniwersytetu Łódzkiego.

MARZENA PRZYBYSZ

Kontakt do rozpowszechniania: www.sbp.pl/library_review; <http://www.sbp.pl/sklep>; sprzedaz@sbp.pl

PRAWO BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI A RESTYTUCJA DÓBR KULTURY



20 czerwca 2017 r. weszła w życie ustawa z 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. z 2017 r. poz. 1086), zwana dalej „ustawą restytucyjną”, która wdrożyła dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniającą rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (Dz.U.UE.L.2014.159.1 ze zm.).

Powyższa ustawa przewiduje unormowania istotne także dla bibliotek. Są wśród nich także zmiany ustawy z 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 2012 r. poz. 642 ze zm.). Unormowania te zostaną poniżej pokrótce omówione.

DEFINICJA DOBRA KULTURY

W myśl art. 2 pkt 1 ustawy restytucyjnej dobrem kultury jest zabytek w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2014 r. poz. 1446 z późn. zm.), rzecz ruchoma niebędąca zabytkiem, a także ich części składowe lub zespoły, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na ich wartość artystyczną, historyczną lub naukową, lub ze względu na ich znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego.

Choć kontekst biblioteczny nie został w powyższej definicji wyeksponowany, nie ulega wątpliwości, że jako dobra kultury w powyższym rozumieniu mogą być kwalifikowane także materiały biblioteczne. Świadczy o tym ustawowe określenie dobra kultury wyprowadzonego z naruszeniem prawa z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jest nim w szczególności dobro kultury, którego wywóz na-

stąpił z naruszeniem obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej przepisów regulujących wywóz za granicę rzeczy będących w rozumieniu tych przepisów m.in. materiałami bibliotecznymi, niezależnie od czasu, kiedy wywóz nastąpił (art. 2 pkt 3 lit. b) ustawy restytucyjnej).

Szczególną kategorią pojęciową jest narodowe dobro kultury RP. Pojęcie to obejmuje m.in. materiał biblioteczny niebędący zabytkiem, zaliczany do narodowego zasobu bibliotecznego, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o bibliotekach (art. 2 pkt 4 lit. e) ustawy restytucyjnej). Wykaz bibliotek, które posiadają zbiory zaliczane do narodowego zasobu bibliotecznego, określa załącznik do rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 4 lipca 2012 r. w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego (Dz.U. z 2012 r. poz. 797 ze zm.; rozporządzenie to było dwukrotnie zmieniane – por. Dz.U. z 2016 r. poz. 1548 i Dz.U. z 2017 r. poz. 1439).

REGLAMENTACJA WYWOZU MATERIAŁÓW ZA GRANICĘ

Zmiany w ustawie o bibliotekach, przewidziane w ustawie restytucyjnej, dotyczą ograniczeń w wywozie za granicę materiałów bibliotecznych. Zmia-

ny w tym zakresie, wynikające z art. 58 ustawy restytucyjnej, polegają na dodaniu w ustawie o bibliotekach dwóch artykułów: art. 6a i art. 29a. Oba te przepisy, jeżeli chodzi o ich zakres przedmiotowy, dotyczą materiałów bibliotecznych wchodzących w skład narodowego zasobu bibliotecznego, które nie stanowią zabytków w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Nowa regulacja prawa bibliotecznego o charakterze restytucyjnym powinna być zatem odnieszona do powołanego wyżej art. 6 ustawy o bibliotekach, normującego narodowy zasób biblioteczny.

Z drugiej strony kontekstem normatywnym dla dodanych przez ustawę restytucyjną, dwóch powyższych artykułów ustawy o bibliotekach są przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Istotą regulacji, zawartej w art. 6a ustawy o bibliotekach, są bowiem uwarunkowania wywozu za granicę niestanowiących zabytków materiałów bibliotecznych, wchodzących w skład narodowego zasobu bibliotecznego.

Materiały te co do zasady nie mogą być wywożone na stałe za granicę, z wyjątkiem przypadków określonych w art. 26 i art. 42 ustawy restytucyjnej, gdy wywóz odbywa się w wykonaniu prawomocnego wyroku nakazującego zwrot zagranicznego narodowego dobra kultury, o którym mowa w art. 18 ust. 1 tej ustawy, na terytorium państwa Unii Europejskiej albo na podstawie pozwoleń, o których mowa w art. 39 ust. 1 lub art. 43 ust. 1 tej ustawy (art. 6a ust. 1 ustawy o bibliotekach).

Jeżeli chodzi natomiast o czasowy wywóz za granicę powyższych materiałów bibliotecznych, to wymaga on uzyskania stosownego pozwolenia Dyrektora Biblioteki Narodowej, np. jednorazowego pozwolenia na czasowy wywóz materiału bibliotecznego za granicę, przy czym do pozwoleń tych stosuje się odpowiednio przepisy art. 53-57 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (art. 6a ust. 2-4 ustawy o bibliotekach).

Z kolei art. 29a ustawy o bibliotekach jest przepisem karnym. Przewiduje on odpowiedzialność karną za wywóz bez pozwolenia materiału bibliotecznego, który nie stanowi zabytku w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, znajdującego się w narodowym zasobie bibliotecznym lub za brak sprowadzenia do kraju tego rodzaju materiału bibliotecznego, po jego wywiezieniu za granicę, w okresie ważności pozwolenia.

BIBLIOTEKI A POSTĘPOWANIA RESTYTUCYJNE

Znaczną część ustawy restytucyjnej stanowią przepisy o charakterze proceduralnym, regulujące postępowania w sprawie zwrotu narodowych dóbr kultury, wyprowadzonych z naruszeniem prawa w obrębie Unii Europejskiej, tzn. odpowiednio z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej do innego państwa unijnego albo z jego terytorium do Polski, ale także postępowanie w sprawie zwrotu z terytorium RP dóbr kultury przemieszczonych z terytorium państw obcych (Rozdziały 2-4 ustawy restytucyjnej).

W postępowaniach restytucyjnych, jeżeli chodzi o biblioteki, największa rola przypisana została Bibliotece Narodowej, a konkretnie Dyrektorowi tej Biblioteki. Po pierwsze jest on jednym z organów właściwych w rozumieniu art. 5 lit. f rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1024/2012 z 25 października 2012 r. w sprawie współpracy administracyjnej za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym i uchylającego decyzję Komisji 2008/49/WE (art. 4 ust. 2 pkt 7 ustawy restytucyjnej). Po drugie Dyrektor Biblioteki Narodowej wydaje pozwolenia na stały wywóz za granicę zwracanego dobra kultury, jeżeli to dobro nie jest zabytkiem, natomiast jest materiałem bibliotecznym (art. 39 ust. 2 i art. 43 ust. 2 ustawy restytucyjnej).

Po trzecie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego może powierzyć Dyrektorowi Biblioteki Narodowej:

1) wykonywanie niektórych działań związanych z gospodarowaniem dobrami kultury odzyskanymi wskutek restytucji prowadzonej przez Rzeczpospolitą Polską lub narodowymi dobrami kultury RP objętymi przypadkiem na rzecz Skarbu Państwa, jeżeli dobra te mają status materiałów bibliotecznych,

2) prowadzenie w odniesieniu do materiałów bibliotecznych działań określonych w art. 20 ust. 1, art. 21, art. 22 ust. 1 i 2, art. 24 i art. 27 ustawy restytucyjnej, czyli m.in. działań mających na celu ustalenie tożsamości właściciela, posiadacza lub dzierżyciela materiału wyprowadzonego z naruszeniem prawa z terytorium państwa Unii Europejskiej na terytorium RP (art. 12 ust. 5 i art. 41 ustawy restytucyjnej).

Nie oznacza to, że dla innych bibliotek, w szczególności tych, które posiadają zbiory zaliczane do narodowego zasobu bibliotecznego, przepisy ustawy restytucyjnej nie mają praktycznego znaczenia. Na przykład art. 23 ust. 2 tej ustawy stanowi m.in., że dokonując czasowego zajęcia zagranicznego narodowego dobra kultury, o którym mowa w art. 18 ust. 1, czyli dobra kultury wyprowadzonego z naru-

szeniem prawa z terytorium państwa Unii Europejskiej od dnia 1 stycznia 1993 r. i znajdującego się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego oddaje je na przechowanie, w zależności od jego rodzaju, do muzeum, archiwum państwowego lub biblioteki.

Należy też zauważyć, że w przepisach ustawy restytucyjnej poza bibliotekami powoływane są także instytucje kultury, którymi są biblioteki, jeżeli chodzi o samodzielne, tzn. wpisane do rejestru instytucji kultury, biblioteki publiczne. Przykładowo, jeżeli dobro kultury stanowiące mienie Skarbu Państwa, w szczególności dobro kultury odzyskane wskutek restytucji, znajduje się w posiadaniu samorządowej instytucji kultury, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może nieodpłatnie przenieść własność dobra kultury na tę instytucję kultury (art. 13 ust. 1 i 3 ustawy restytucyjnej).

Należałoby też zasygnalizować to, że poza ustawą o bibliotekach ustawa restytucyjna zmieniła inne ustawy, w tym ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, uwzględniając wynikający z ustawy restytucyjnej kontekst biblioteczny. Zmieniony przez ustawę restytucyjną art. 23 ust. 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami stanowi obecnie, że wojewódzki konserwator zabytków, organy Policji, Straży Granicznej, Krajowa Administracja Skarbowa, prokuratura oraz dyrektorzy muzeów i bibliotek, będących instytucjami kultury są obowiązani niezwłocznie przekazywać, w celu ujęcia w wykazie, Generalnemu Konserwatorowi Zabytków informacje o zabytku skradzionym lub wywiezionym za granicę niezgodnie z prawem.

RESTYTUCYJNY ASPEKT ZBIORÓW PUBLICZNYCH

Niezależnie od uwarunkowań związanych z postanowieniami restytucyjnymi, podkreślenia wy-

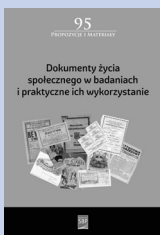
maga zawarta w art. 2 pkt 6 ustawy restytucyjnej definicja zbiorów publicznych. W myśl tej definicji zbiory publiczne to ogół zabytków i innych dóbr kultury stanowiących własność wyszczególnionych w powyższym przepisie podmiotów, wśród których wskazane zostały m.in. jednostki sektora finansów publicznych. Z uwagi na to, że, jak to wyżej zasygnalizowano, materiały biblioteczne mieszczą się w zakresie pojęciowym dobra kultury w rozumieniu omawianej ustawy, biblioteki publiczne zaś, albo instytucje, w ramach których biblioteki publiczne funkcjonują, mają bez wątpienia status jednostek sektora finansów publicznych, nie ulega wątpliwości, że materiały biblioteczne bibliotek publicznych są zbiorami publicznymi w tym rozumieniu.

Konstatacja ta jest istotna, gdyż w Rozdziale 5 ustawy restytucyjnej zostały przewidziane szczególne zasady, dotyczące narodowych dóbr kultury RP należących do zbiorów publicznych, czyli m.in. niebędących zabytkami materiałów bibliotecznych, zaliczanych do narodowego zasobu bibliotecznego (por. uwagi wyżej).

Zasady te w dużym stopniu przewidują szczególne uwarunkowania, dotyczące obrotu narodowymi dobrami kultury RP należącymi do zbiorów publicznych, określając w szczególności, że:

- 1) czynności prawnej obejmującej przeniesienie własności lub obciążenie tego rodzaju dobra dokonuje się w formie pisemnej z datą pewną,
- 2) własność tego rodzaju dobra nie może być nabyta od osoby nieuprawnionej do rozporządzenia nim ani przez zasiedzenie,
- 3) roszczenie o wydanie tego rodzaju dobra przysługujące podmiotom, o których mowa w art. 2 pkt 6 ustawy restytucyjnej, czyli m.in. jednostkom sektora finansów publicznych, nie ulega przedawnieniu (art. 45-47 ustawy restytucyjnej).

RAFAŁ GOLAT



Stron: 268
cena 36,00 zł

Już w sprzedaży
nowa publikacja z serii „Propozycje i Materiały”
**Dokumenty życia społecznego
w badaniach i praktyczne ich wykorzystanie**

Redaktor: Aneta Firlej-Buzon

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl>)

Barbara Kutyna



31.05 1947 – 10.08.2017

Nagle, 10 sierpnia 2017 r. zmarła Barbara Kutyna – dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Tarnobrzegu.

Barbara Kutyna urodziła się w 1947 r. w Świdnicy. Dzieciństwo i wiek dorosły spędziła w Tarnobrzegu. W Tarnobrzegu skończyła liceum ogólnokształcące i zdała maturę. W latach 1966-1971 studiowała filologię polską na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Po ukończeniu studiów pracowała jako nauczyciel w Szkole Podstawowej Nr 1 w Tarnobrzegu. Od 1975 r. do 1984 r. była instruktorem, później sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Tarnobrzegu.

Na podstawie Zarządzenia nr 16 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 marca 1984 r. z dniem 1 września 1984 r. powołana została na stanowisko Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Tarnobrzegu.

W trakcie pracy zawodowej, w latach 1985-1986, ukończyła Studium Podyplomowe Informacji Naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Aktywnie współpracowała z Towarzystwem im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, była sekretarzem oraz wiceprzewodniczącą. Dzięki Jej zaangażowaniu w działalność Towarzystwa w bibliotece odbywały się konferencje, spotkania autorskie z udziałem wybitnych naukowców, zajmujących się twórczością Henryka Sienkiewicza. Przez kilka kolejnych lat wpisywały się w bogatą działalność promującą czytelnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

Oprócz promocji czytelnictwa pasją Barbary Kutyny była oświata dorosłych. Stąd też w czasie pracy zawodowej szczególną uwagę przywiązywała do

organizacji, zarówno w WBP, jak i bibliotekach publicznych, podległych merytorycznie, różnych form uczestnictwa w kulturze czytelniczej.

Przez cały okres swojej pracy w bibliotece dużą uwagę przywiązywała również do podnoszenia poziomu merytorycznego bibliotek funkcjonujących w sieci byłego województwa tarnobrzesckiego. Dążyła do pozyskiwania dla nich odpowiednich pomieszczeń, środków na ich wyposażenie w nowy, funkcjonalny sprzęt biblioteczny oraz na zakup nowości wydawniczych.

Rozpoczęła, w 1998 r. proces komputeryzacji zbiorów WBP, w systemie MAK, który w latach późniejszych był kontynuowany.

W czasie 16 lat pełnienia obowiązków dyrektora, Biblioteka Wojewódzka, jak i pozostałe biblioteki w sieci zmieniły swój wygląd, wprowadziły nowe formy pracy z czytelnikiem, osiągnęły wyższe wyniki czytelnicze.

Po zakończeniu pracy w WBP, w latach 2000-2002 była dziennikarzem w lokalnym radiu „Leliwa”. W 2002 r. przeszła na emeryturę. Wtedy, również nie rozstawała się z książką. Chętnie czytała również bajki trzem swoim wnukom, pomagała w ich wychowaniu.

Za swoją działalność na rzecz upowszechniania kultury odznaczona została w 1984 r. odznaką „Zasłużony dla Województwa Tarnobrzesckiego” a w 1988 r. Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Barbara Kutyna została pochowana na cmentarzu parafialnym w Tarnobrzegu. Na nagrobku znalazł się dopisek „Bibliotekarka”.

STANISŁAWA MAZUR

Z ŻYCIA SBP



■ JUBILEUSZOWA KONFERENCJA „BIBLIOTEKARZ W CZERWCU I DZIŚ”

Z okazji jubileuszu SBP w całej Polsce w Oddziałach SBP organizowane są uroczystości i spotkania bibliotekarzy i sympatyków bibliotek. 20 września 2017 r. w Bibliotece Publicznej Gminy Łomża z siedzibą w Podgórzu odbyła się konferencja „Bibliotekarz wczoraj i dziś” zorganizowana pod patronatem ZG SBP oraz pod patronatem medialnym Polskiego Radia Białystok. W konferencji uczestniczyła przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk oraz Marian Filipkowski, Honorowy Członek SBP. Prelegenci przedstawili historię Stowarzyszenia oraz bibliotek w Polsce. Marian Filipkowski przypomniał początki SBP w regionie, wspominał swoją pracę. Przewodnicząca SBP mówiła o przebiegu, odbywającego się w sierpniu we Wrocławiu Kongresu IFLA, udziału polskich bibliotekarzy oraz o przyszłości bibliotek w Polsce. Jak współpracować z różnymi instytucjami kultury opowiedziała Renata Dąbrowska, pracownik Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Barcin a historię bibliotek i sylwetki emerytowanych bibliotekarzy przybliżyła uczestnikom konferencji Teresa Fromelc-Pawelczyk z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. Konferencji towarzyszyła wystawa prezentująca sposoby pracy z literaturą pod tytułem „Pola widzenia książki” udostępniona z Domu Oświatowego Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

■ W SETNĄ ROCZNICĘ POWSTANIA SBP

27 września 2017 r. na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Biblioteka wczoraj i ...jutro w setną rocznicę powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (1917-2017)”, której organizatorem było SBP Oddział w Łodzi oraz Katedra Informatologii i Bibliologii UŁ. Elżbieta Stefańczyk przewodnicząca SBP zaprezentowała główne działania SBP, opowiedziała także o tegorocznym Światowym Kongresie Bibliotek i Informacji Międzynarodowej Federacji Bibliotekarskich Stowarzy-

szeń i Instytucji IFLA – International Federation of Library Associations and Institutions we Wrocławiu. W części konferencyjnej dotyczącej SBP, zaprezentowano: *Działalność Jana Augustyniaka w SBP* (Iwona Kaczmarek z Biblioteki Geograficznej UŁ), *Z perspektywy siódmej dekady. Blaski i cienie działalności ogólnopolskiej SBP w latach 1953-2017* (dr Magdalena Kwiatkowska z Katedry Informatologii i Bibliologii UŁ). Zwieńczeniem konferencji będzie publikacja materiałów pokonferencyjnych w roku 2018.

■ KONFERENCJA JUBILEUSZOWA „AKTYWNI I KREATYWNI”

Zarząd Okręgu SBP w Lublinie, włączając się w ogólnopolskie obchody 100-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zorganizował, 5 października 2017 r., Konferencję Jubileuszową „Aktywni i kreatywni” w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Z okazji jubileuszu ZG SBP przyznał odznaczenia i dyplomy, które wręczyła Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca SBP. Prezydent Miasta Lublin dr Krzysztof Żuk przyznał Medal 700-lecia Miasta Lublin dla Zarządu Okręgu SBP w Lublinie. W drugiej części Konferencji uczestnicy wysłuchali wykładów: *Strategia SBP w działalności Stowarzyszenia w latach 2013-2017* (dr Barbara Budyńska, sekretarz generalny SBP), *Międzyorganizacyjny transfer wiedzy na przykładzie relacji SBP - Biblioteka* (dr Marzena Cichorzewska, Katedra Zarządzania Politechniki Lubelskiej), *Społeczne efekty czytelnictwa - jak SBP i inne organizacje pozarządowe mogą pomagać w budowaniu wspólnot* (Jacek Królikowski, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego). Konferencji towarzyszyła wystawa „Lubelskie Szczególne Bibliotekarskie Pamiątki” przygotowana przez Małgorzatę Pieczykolan.

■ JUBILEUSZ 100-LECIA SBP

W dniu 20 października br. w Bibliotece Narodowej w Warszawie odbyły się główne uroczystości jubileuszowe 100-lecia działalności SBP.

Patronat nad uroczystościami objął Prezydent RP, Andrzej Duda. Wśród licznie przybyłych gości byli m.in.: wicepremier, prof. Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dr Janusz Kuligowski – dyrektor Archiwum Prezydenta RP; Romuald Łanczkowski – radca Marszałka Senatu; Agata Karwowska-Sokołowska – dyrektor Biura Analiz i Dokumentacji Kancelarii Senatu; Mateusz Adamkowski – zastępca dyrektora Departamentu Mecenatu Państwa w MKiDN; ksiądz dr Maciej Kwiecień – duszpasterz bibliotekarzy z Archidiecezji Gdańskiej; dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej; Larysa Luhova – wiceprzewodnicząca Ukraińskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy; członkowie honorowi SBP na czele z honorowym przewodniczącym SBP dr. Stanisławem Czajką oraz dyrektorzy bibliotek publicznych, akademickich, pedagogicznych, przedstawiciele środowisk księgarzy, wydawców, partnerów i przedstawiciele firm świadczących usługi na rzecz bibliotek i inni. Przewodnicząca SBP, Elżbieta Stefańczyk w okolicznościowym przemówieniu powiedziała m.in.: *W ciągu 100 lat, mimo różnych zawirowań dziejowych, Stowarzyszenie wytworzyło bogatą tradycję, klimat aktywności i kreatywności w upowszechnianiu czytelnictwa, a przede wszystkim połączyło kilka pokoleń ludzi pracujących we wszystkich rodzajach bibliotek...* Dr Zbigniew Gruszka z Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego w prezentacji pt.: „Ludzie, czasy, wydarzenia. Praca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na rzecz środowiska zawodowego bibliotekarzy w świetle opinii jego współtwórców” przybliżył zebrany znaczące wydarzenia ze stulecia działania. Prezentację zakończyło wystąpienie (wirtualne) prezydent IFLA, Glòrii Pérez-Salmerón z podziękowaniami dla SBP za organizację Kongresu IFLA we Wrocławiu i życzeniami dalszych sukcesów. Z okazji 100-lecia SBP wydana została monografia pt.: *„Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich: przeszłość i teraźniejszość 1917-2017”*. Na uroczystości zespół autorski został nagrodzony egzemplarzami publikacji. Następnie uczestnicy gali obejrzeli premierowy pokaz filmu dokumentalnego „Bibliotekarze – 100 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich” w reży-

serii Andrzeja Sapiji. Produkcję filmu wsparło MKiDN. W trakcie pokazu filmu na Jubileusz SBP przybył wicepremier, Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po powitaniu dostojnego gościa, dyrektor Archiwum Prezydenta RP, dr Janusz Kuligowski odczytał list Prezydenta RP, Andrzeja Dudy. *Uważam, że państwa zawód jest czymś znacznie więcej, jest powołaniem...* – podkreślił w liście Prezydent. Następnie głos zabrał wicepremier, prof. Piotr Gliński, który powiedział m.in.: *Państwo tworzycie, kreujecie, [...] niesiecie przez wieki wartości i normy – za to też oczywiście bardzo dziękuję*. Do Biura ZG SBP wpłynął także list Marka Kuchcińskiego, Marszałka Sejmu RP, w którym czytamy m.in.: *Uroczystość obchodów 100-lecia stanowi okazję do przypomnienia długiej i bogatej historii Stowarzyszenia*. Odczytano także listy gratulacyjne: Anny Zalewskiej, Minister Edukacji Narodowej oraz Stanisława Karczewskiego, Marszałka Senatu RP. List Marszałka odczytał Romuald Łanczkowski, dyrektor Biura Polonijnego Kancelarii Senatu, który poinformował także o przyznaniu SBP Złotego Medalu Senatu RP. Medal odebrała Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca SBP. Wyrazy uznania dla SBP i życzenia dalszych sukcesów dominowały w wypowiedziach pozostałych gości. W kolejnym punkcie programu Jubileuszu uhonorowano zasłużonych bibliotekarzy odznaczeniami państwowymi, resortowymi i stowarzyszeniowymi. Minister prof. Piotr Gliński wręczył Srebrny Krzyż Zasługi Elżbiecie Domagalskiej (WBP w Łodzi), zaś Brązowy Krzyż Zasługi Grażynie Rurowicz (MBP Łódź-Widzew). Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” otrzymało SBP (medal odebrała w imieniu SBP Elżbieta Stefańczyk). Uroczystości jubileuszowe uświetnił koncert muzyczny pt. „Czego słuchał pan Shakespeare?” w wykonaniu Zespołu muzyki dawnej SABIONETTA. Po koncercie uczestnicy gali w serdecznej i wspomnieniowej atmosferze skosztowali jubileuszowego tortu. Na adres Biura ZG SBP wpłynęło wiele listów gratulacyjnych od dyrektorów wielu bibliotek, wydawców, księgarzy, przedstawiciele środowisk naukowych.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

POSTAKTUALIA

Na krakowskim Rynku Głównym było kiedyś więcej księgarń niż piwiarni, lecz tabuny zagranicznych gości – którzy nie znają języka pisma, w dodatku polskiego, a natomiast browarniczy tak – większość tutejszych bookszopów odesłały w niebyt. Pozostały dwa, w tym jeden z sieciowej firmy **Matras**, z zainstalowaną kawiarenką oraz z mosiężną tabliczką u wejścia: że to jest historyczne sanktuarium bukini-styczne. No to obecnie już nie jest.

Właściciele kamienicy wyprosilili sklep, ponieważ księgarze uchylali się od zapłacenia czynszu. Zawracanie Wisły patykiem! Nikt nie uwierzy, że księgarski potentat, którego stać na kosztowne lokale we wszystkich handlowych galeriach w Polsce, nie miał na przelew za pomieszczenie wielkości M-6. Widocznie zyski były tam niższe od spodziewanych, toteż zaaranżowano *bessę*, żeby wycofać się z jaką taką twarzą.

Bo handel książką nadal tu i ówdzie próbuje udawać, że ma coś wspólnego z elegancją i z ponadkomercyjną kulturą. Ale to jest wciskanie kitu. Zdominowany przez megakorporacje, nieraz (jak w Średniowieczu) jeszcze bezpośrednio pożeniony z edytorstwem, coraz bardziej przypomina rekinarium i powinien trafić do resortu gospodarki morskiej.

Księgarsko-edytorscy giganci – spoglądający na biblioteki z odrazą i politowaniem, bo żadnej empatii nie było i nie ma – przeszczepili sobie wszystkie wirusy podaży i zysku, sukcesywnie wycinając w pień resztki małych księgarń, w których **rzeczywiście** znano się na księgarstwie. Te zresztą już wcześniej zdziesiątkowała bandycka wersja ustawy o zamówieniach publicznych. Obecnie przeważają w supermarketach boksy z książkami na wagę, obok identycznych z kukurydzą albo z gaciami, oraz sieciowe **salony**, gdzie poza *bestsellerami* (co to takiego?) i paranoiczną pisaniną celebrytów, można kupić coś godziwego lub niskonakładowego prawie wyłącznie na specjalne zamówienie.

Do tego zaś przyłączyły się jeszcze molochy **wydawnicze**, bezpośrednio żerujące handlowo w przeszczeni, która jeszcze im pozostała. I tak światowej kiedyś sławy oraz zasług, firma *Elsevier*, kupowana sukcesywnie przez kolejnych geszefciarzy, posuwa się dzisiaj do oferty niby to akademickich monografii, których w rzeczywistości w ogóle nie ma. Oczywiście wyłącznie online, wciska fotkę bardzo kolorowej okładki, a wewnątrz zamieszcza rozdziałki z różnych starych podręczników, nie płacąc autorom złamanego euro. Gdzie tu jaki honor, szyk, etyka? Bardziej elegancko zachowują się sprzedawcy nocników. Albo znów wydawca rosyjski (nawiasem mówiąc: państwowy) oferuje mi postkonferencyjne, pseudonaukowe pierdoły w trzech tomach, za marne 360 dolarów. Czy ja wyglądam na umyślowo poszkodowanego? To było pytanie retoryczne.

To nie jest impuls, przejściowy regres, żadna chwilówka, ani tymczasowa *bessa*. Tak to w ogóle wygląda mniej więcej: w skali powiatowej, krajowej, globalnej, a nawet kosmicznej. W gruncie rzeczy, niezależnie od czyjejkolwiek dobrej lub złej woli, a natomiast pod bezwzględne dyktando mechanizmów merkantylnych. Kto podskoczy, ten się stoczy.

Owszem, bywały i są usiłowania, żeby wobec tego nieco ucywilizować właśnie te **mechanizmy**. Przez wprowadzenie **okresowe** stałej ceny książek **nowych**. Żeby drapieżna konkurencja dumpingowa sieciowych gigantów nie mogła zdławić do końca, dychających jeszcze, indywidualnych księgarenek małych. Tak stało się w kilku krajach.

Ale u nas adresaci tych projektów nie załapali o co chodzi, po co, ani dlaczego. A zawiadowcy księgarskich oraz wydawniczych potęg solidarnie podnieśli krzyk, że to byłoby z krzywdą dla społeczeństwa, chociaż tę rzekomą *krzywdę* mają w dupie. Wychodzi więc na to, że będzie jak jest.

Dla obiegu książki, dla czytelnictwa, zatem i dla społecznej mądrości, to są okoliczności fatalne. Natomiast ewentualnie dla bibliotekarstwa – być może – nieco bardziej sprzyjające (?). Ponieważ nie mamy z komercją nic wspólnego, a do intelektualnych i kulturalnych wartości przyklejamy się już przez tysiące lat. Nie istniejemy od wczoraj, co dobrze byłoby nagłośnić: na ile się da. Robiąc nadal konsekwentnie swoje.

Żał tylko tych autentycznych przyjaciół i współpartnerów z niewielkich księgarń, którzy byli z nami przez wiele lat. Ale to *se ne vrati*. Czas ma bowiem ten ujemny plus, że przewija się tylko w jednym kierunku.

JACEK WOJCIECHOWSKI

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Rada Redakcyjna:

Jadwiga KONIECZNA (przewodnicząca),
Helena BEDNARSKA, Sylwia BŁASZCZYK,
Stanisław CZAJKA, Andrzej DĄBROWSKI,
Małgorzata JEZIERSKA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Robert LIS

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

Honoraria autorskie:

Małgorzata HOŁODOWICZ
(tel. 22 608-28-23; e-mail: finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.

Wydawnictwo Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich



00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP ds. wy-
dawnictw tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Janusz NOWICKI – Doradca ds. wydawniczych
tel. 22 827-52-96, e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,
Kozierki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 1200 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bez-
pośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt prenumeraty
w 2018 r. to **180 zł**. Zamówienia na czasopismo można składać
w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem www.sbp.pl/prenumerata,
- telefonicznie pod numerem (22) 825 50 24 oraz (22) 608 28 26,
- faxem pod numerem (22) 825 50 24,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Czasopismo dostępne jest także w wersji elektronicznej w serwisie IBUK oraz IBUK Libra <http://www.ibuk.pl/fizka/151684/bibliotekarz.html>

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy proponujemy następujące rabaty:

- 2-6 egzemplarzy – 20%,
- 7-9 egz. – 25%,
- 10 i więcej egz. – 30%.

„Bibliotekarz” za lata 1991-2012 jest dostępny online w Archiwum Cyfrowym SBP (www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum_cyfrowe) oraz w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://kpsc.umk.pl/dlibra/publicat-ion?id=17777>).

Numery archiwalne (od 2010 roku) do nabycia pod adresem: www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz

Numery archiwalne (do 2012 roku) dostępne są bezpłatnie w Archiwum Cyfrowym SBP: www.sbp.pl/archiwumcyfrowe

Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP (wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
 - datę i miejsce urodzenia,
 - imiona ojca i matki,
 - adres domowy,
 - telefon kontaktowy, e-mail,
 - PESEL,
 - NIP,
 - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
 - numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium.
3. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
4. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.